

GP POLKOWICKA GAZETA

Wydawnictwo bezpłatne



Zdrowych, wesółych
i pogodnych Świąt Bożego
Narodzenia oraz wielu sukcesów
w Nowym 2004 Roku
życzy
Redakcja Gazety Polkowickiej

Mapa dróg powiatowych na stronie 13

Unijna edukacja

Gmina Polkowice otrzymała certyfikat ukończenia z wyróżnieniem cyklu szkoleń w zakresie Nowoczesnego Zarządzania w Administracji Publicznej. Program szkoleniowy w ramach szerszego Programu Aktywizacji Obszarów Wiejskich - "Komponent B3 - Budowanie potencjału instytucjonalnego administracji lokalnej i regionalnej" realizowany był na zlecenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, a współfinansowany przez Bank Światowy. Najpierw zainteresowane samorządy przygotowywały projekty, których celem było m.in. aktywizacja bezrobotnych. Potem komisja konkursowa dokonywała oceny nadesłanych projektów i kwalifikowała do udziału w programie. - Przygotowaliśmy projekt dotyczący przeciwdziałania bezrobociu wśród kobiet - mówi Natalia Paluch, dyrektor Wy-

działu Współpracy Europejskiej i Funduszy Zewnętrznych. Polkowicki projekt został oceniony pozytywnie i przedstawiciele Gminy Polkowice przez osiem miesięcy uczestniczyli w cyklu szkoleń realizowanych przez Fundację Rozwoju Demokracji Lokalnej oraz wyspecjalizowane firmy szkoleniowo-doradcze zajmujące się rynkiem pracy. Uroczystość podczas której m.in. nastąpiły wręczenie certyfikatów oraz prezentacja projektów i jednostek samorządu, odbyła się 18 grudnia we Wrocławiu. Uczestnikom programu szkolenia umożliwiły nabycie praktycznych umiejętności w zakresie planowania i wdrażania projektów w istotnych dziedzinach samorządu właśnie takich jak przeciwdziałanie bezrobociu.

Konrad Kaptur

Pełnych ciepła, spokoju i szczęścia
Świąt Bożego Narodzenia.

Niech magia i radość tych najpiękniejszych Świąt
wypełni nadchodzący Nowy 2004 Rok.

Emilian Stańczyszyn
Burmistrz Polkowic,



Polkowiczanie we władzach PO

Bogdan Zdrojewski stanie na czele regionu dolnośląskiego Platformy Obywatelskiej. Delegaci na Regionalny Zjazd PO we Wrocławiu, który odbył się 16 listopada wybrali do nowych władz również polkowiczanie. Tomasz Borkowski wejdzie w skład zarządu, a Sławomir Tarnowski będzie jednym z członków Rady Regionu Dolnośląskiego.

W zjeździe uczestniczyło blisko 300 delegatów. Swoją mocną pozycję w dolnośląskiej PO potwierdził poseł Zdrojewski, który został wybrany ponownie na szefa partii. Sprawozdanie z działalności Zarządu Regionu w latach 2001-2003 zostało przyjęte bez zastrzeżeń, co świadczy o tym, że wskazane kierunki działania uznane zostały przez delegatów za właściwe i należy je kontynuować. Zdrojewski mówił, że miniona kadencja była najtrudniejsza ze względu na konieczność tworzenia struktur partii w regionie.

Gościem specjalnym zjazdu był przewodniczący PO Donald Tusk, który w swoim wystąpieniu opowiedział się, m. in. za zmniejszeniem liczby posłów i senatorów a także zwiększeniem kompetencji prezydenta RP.

Konrad Kaptur

MÓWI SŁAWOMIR TARNOWSKI, JEDEN Z CZŁONKÓW RADY REGIONU DOLNOŚLĄSKIEGO PLATFORMY OBYWATELSKIEJ

Dam sobie radę

- Czy decyzja delegatów była dla pana zaskoczeniem?

- Zdecydowanie tak. Przecież tutaj było 300 osób i każda z nich mogła wejść w skład Rady Regionu. Cieszę się, że obdarzono mnie zaufaniem i powierzono miejsce w radzie. Mam nadzieję, że swoją pracę udowodnię, że wybór mojej osoby był wyborem właściwym.

- Jest pan stosunkowo młody, czy poradzi pan sobie?

- O to jestem raczej spokojny. Mam już spore doświadczenie w pracy w różnego rodzaju organach koleżeńskich. Uważam, że nie będę miał okazji nauczenia się wielu nowych rzeczy, poznania nowych ludzi, to na pewno będzie procentować w przyszłości.

- Platforma stawia na ludzi młodych, czy uważa pan, że młody człowiek może być dobrym politykiem?

- Oczywiście, przecież wiele decyzji politycznych dotyczy ludzi młodych, konieczne jest więc by młodzi mieli swoją reprezentację we władzach różnych partii. Niestety wiele z nich nie potrafi tego zrozumieć, ale całe szczęście w Platformie jest inaczej. Daje ona szansę młodzieży, bo to przecież młodzi będą decydować o przyszłości Polski.

Rozmawiał Konrad Kaptur



Być bezpiecznym

Gmina Polkowice zdobyła pierwszą nagrodę w konkursie "Bezpieczna Gmina" w kategorii gmin miejsko-wiejskich, zorganizowanym przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji.

- To jest kolejny sukces, który utwierdza w przekonaniu, że stale wzrasta standard życia mieszkańców, a Polkowice są świetnym i bezpiecznym miejscem do inwestowania - mówi Emilian Stańczyszyn, burmistrz Polkowic.

- W ubiegłym roku dostaliśmy wyróżnienie, a w tym liczyliśmy na zwycięstwo - i jest - opowiada po powrocie z Warszawy Krystyna Marków, sekretarz gminy Polkowice, gdzie z rąk Krzysztofa Janika, Ministra SWiA odebrała dyplom.

W konkursie wzięło udział 229 gmin. Komisja z MSWiA przy ocenie kierowała się następującymi kryteriami: stanem bezpieczeństwa, oryginalnością i nowoczesnością zaprezentowanych działań realizowanych przez gminy mających na celu podniesienie poziomu bezpieczeństwa, ich skutecznością, oraz skalą zaangażowania gminy w poprawę bezpieczeństwa. Polkowice znalazły się wśród 47 wyróżniających się gmin, a następnie razem z Kowalewem Pomorskim i Niepołomicami nominowane zostały do nagrody.



Nagrodę odebrała sekretarz gminy - Krystyna Marków.

Nominowane gminy były wizytowane przez powołane w tym celu grupy robocze. Przedstawiciele Departamentu Administracji Publicznej, Departamentu Porządku Publicznego oraz Biura Służb Prewencyjnej Komendy Głównej Policji 2 grudnia odwiedzili Polkowice. Spotkali się z władzami Polkowic, a po wstępnej rozmowie udali się na objazd gminy. Zobaczyli między innymi: Komendę Powiatową Policji, pierwszoligowy stadion Górnika Polkowice, Aquapark i Aqua Hotel, Gimnazjum w Polkowicach. Przedstawiciele poszczególnych, wizytowanych jednostek szczegółowo opisywali swoją pracę na rzecz bezpieczeństwa w gminie. Komisja zapoznała się z działaniem monitoringu miasta oraz gimnazjum gdzie zamontowanych jest 11 kamer

obserwujących szkołę i teren wokół niej. Duże zainteresowanie wywołało rozwiązanie komunikacyjne w Biedrychowej, na drodze krajowej nr 3 i sygnalizacja świetlna oraz ciągi dla pieszych w Polkowicach Dolnych.

Motywuując werdykt komisja konkursowa zwróciła w Polkowicach szczególną uwagę na świetną współpracę straży miejskiej i policji w Polkowicach, bezpieczne rozwiązania komunikacyjne na drogach, nowoczesny monitoring miasta i szkół. Doceniła również certyfikat ISO w Urzędzie Gminy oraz bezpieczeństwo na stadionie Górnika Polkowice. Nagroda pieniężna jaką uzyskały Polkowice zostanie przeznaczona na aktywizację bezrobotnych.

Daria Bercowska

Bliżej do urzędu



Od przyszłego roku mieszkańcy powiatu polkowickiego będą mogli korzystać z usług Urzędu Skarbowego bez konieczności wyjeżdżania do Lubina. Przy ulicy Zachodniej 10, gdzie dzisiaj mieści się Punkt Obsługi Podatnika powstanie bowiem "skarbowka", najprawdopodobniej już od stycznia. Możliwość utworzenia w Polkowicach Urzędu Skarbowego pojawiła się w związku z pracami nad ustawą o wojewódzkich kolegiach skarbowych. Nowy przepis zezwala, by na terenie powiatów, w których działają już punkty obsługi podatnika powstały w ich miejsce urzędy skarbowe. Dzięki temu obsługa podatników ulegnie poprawie, bo mieszkańcy Przemkowa, Caworzyca, czy Radwanic będą mogli rozliczać się w swoim powiecie, a nie

w Lubinie, czy Głogowie, jak było dotychczas. Ułatwi to również życie mieszkańcom Polkowic.

Urząd Skarbowy w Polkowicach będzie podlegał lubińskiej "skarbowce". Dotychczasowi pracownicy polkowickiego punktu obsługi podatnika zostaną zatrudnieni przez nową placówkę. Ponadto trzeba będzie zatrudnić czterech dodatkowych pracowników, ale decyzje w tej sprawie podejmie naczelnik lubińskiego Urzędu skarbowego. Szacunkowy koszt utworzenia polkowickiej "skarbowki" wyniesie około 850 tys. złotych. 450 tysięcy złotych ma wyłożyć KGHM, 200 powiat polkowicki, tyle samo zainwestuje gmina Polkowice.

Konrad Kaptur



Wiesław Wabik, wiceburmistrz Polkowic, prezes stowarzyszenia Górnika Polkowice

- Zawsze przywiązywaliśmy dużą wagę do bezpieczeństwa mieszkańców. Nasz stadion Górnika Polkowice został już dwukrotnie wyróżniony tytułem najbezpieczniejszego stadionu piłkarskiego. Na mecze w Polkowicach przychodzą całe rodziny i to dla ich bezpieczeństwa współpracujemy między innymi z policją i stworzyliśmy specjalny sektor dla kibiców przyjezdnych. Cieszę się, że nasze starania zostały docenione.



Witold Trzmielewski, komendant Komendy Powiatowej Policji w Polkowicach

- Przede wszystkim dziękuję władzom samorządowym i innym instytucjom współpracującym z nami za wspieranie działań policji na rzecz bezpieczeństwa w gminie. Wszyscy się do tego zwycięstwa przyczyniliśmy. Jest to kolejny krok w dobrym kierunku i etap naszej pracy. Jednak nie popadam w zbyt dużą euforię gdyż wiem, że mamy jeszcze wiele do zrobienia na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców.



Mirosław Sienkiewicz, komendant Straży Miejskiej

- Jestem dumny, że Polkowice otrzymały pierwszą nagrodę. Jest to zasługa wszystkich jednostek, które są odpowiedzialne za bezpieczeństwo na terenie gminy i ich dobrej współpracy. Zapewniam, że nie spoczniemy na laurach i już niedługo rozpoczniemy kolejne działania i programy prewencyjne, mające duży wpływ na poczucie bezpieczeństwa wśród mieszkańców gminy.

Gazeta Polkowicka, dwutygodnik Gminy Polkowice, adres: 59 - 101 Polkowice, Rynek 17 (pokój 301), tel. 724-97-20, tel/fax: 724-97-21 e-mail: gazeta@ug.polkowice.pl

Redaguje zespół:

Konrad Kaptur (redaktor naczelny), Anna Osadczuk, Rafał Podstawka (redaktor techniczny).

Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania lub omawiania nadesłanych komunikatów, apeli, wystąpień, oświadczeń, listów itp. Za treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych redakcja nie odpowiada.

Wydawca: Urząd Gminy Polkowice, www.polkowice.pl

Projekt Graficzny: Bernard Wybierala

Druk: Drukarnia PolskaPresse Wrocław, 55-075 Bielany Wrocławskie, ul. Kolejowa 7.



Zgodnie z planami ministerstwa infrastruktury sprzed kilku lat z północy na południe Polski miała zostać zbudowana autostrada, która przebiegałaby między innymi przez Polkowice. Niestety ze względu na koszty zdecydowano się na modernizację drogi krajowej nr 3 do warunków drogi ekspresowej S3. W planie przewidziano załedwie dwa zjazdy do Polkowic, po jednym od strony Lubina i Głogowa. To zdecydowanie za mało, bo miasto intensywnie się rozwija. Brak połączenia komunikacyjnego może ten rozwój zahamować, a na to władze Polkowic nigdy się nie zgodzą.

Co dalej z "trójką"?



- Nie możemy się zgodzić, by do Polkowic prowadziły tylko dwa zjazdy, bo to oznaczałoby olbrzymie komplikacje komunikacyjne nie tylko dla miasta i jego mieszkańców, ale również dla kooperantów działających w LSSE zakładów produkcyjnych - mówi Emilian Stańczyszyn.



- Planujemy w najbliższym czasie przystąpić do realizacji pierwszego etapu zabudowy "Nowych Polkowic", dlatego ważne jest dla nas by przebieg drogi ekspresowej S 3 pokrywał się z obecną krajową "trójką". Nie możemy się zgodzić, by do Polkowic prowadziły dwa zjazdy, bo to oznaczałoby olbrzymie komplikacje komunikacyjne nie tylko dla miasta i jego mieszkańców, ale również dla kooperantów działających w LSSE zakładów produkcyjnych. Dlatego apelowaliśmy do Zarządu Generalnej Dyrekcji Dróg Publicznych w Warszawie o uwzględnienie naszych postulatów i zmianę planów budowy drogi ekspresowej. Niestety naszych postulatów nie uwzględniono, chociaż jako alternatywne rozwiązanie przedstawiliśmy budowę obwodnicy Polkowic, wówczas można by zachować proponowa-

ny układ zjazdów - mówi burmistrz Stańczyszyn.

We wrześniu w Warszawie odbyło się posiedzenie Komisji Oceny Przedsięwzięć Inwestycyjnych działającej przy Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Niestety opracowany projekt przebiegu "trójki" "nie uwzględnił szeregu aspektów związanych z prawidłowym funkcjonowaniem miasta i gminy Polkowice" - czytamy w kolejnym z pism wysłanych z Urzędu Gminy w Polkowicach do GDDKiA.

W jaki sposób będzie więc przebiegać planowana droga ekspresowa S3? Na razie nie wiadomo, wiadomo natomiast, że burmistrz Stańczyszyn zamierza się spotkać z szefami GDDKiA tuż po nowym roku. W spotkaniu ma wziąć również udział polkowicki senator Marian Lewicki. Czy uda im się przekonać szefów GDDKiA, że przebieg drogi ma istotne znaczenie dla przyszłości całego regionu? Czas pokaże. Już dziś natomiast pewne jest, że od założeń do realizacji projektu jest jeszcze długa droga.

- Na razie opracowano studium techniczno-ekonomiczne przebiegu drogi S3. Do tego, by rozpoczęto prace budowlane potrzeba jeszcze wielu decyzji i ustaleń - uspakaja Jolanta Jasińska z Wydziału Mienia i Infrastruktury Urzędu Gminy w Polkowicach.

Konrad Kaptur

Pomnik mieszkańców

Wmurowanie kamienia węgielnego pod pomnik górników było jednym z elementów tegorocznego skoku przez skórę w Polkowicach.



Lis Major prowadzi piątkę młodych adeptów do skoku przez skórę.

Polkowice - miasto otoczone z czterech stron kopalniami w 2004 roku doczeka się pomnika górników. Pomnik ten będzie o tyle ważny, że coraz głośniejszy mówi się o zakończeniu wydobycia rudy miedzi. - Cieszymy się, że udało się zainicjować powstanie pomnika - mówi Adam Greń z komitetu założycielskiego. - To pomnik dla wszystkich górników - zarówno tych, o których teraz już tylko myślimy, jak i wciąż pracujących. Za jakiś czas będzie on też wspomnieniem górnictwa w Polkowicach - przecież za 20 lat w zasięgu miasta nie będzie widać już żadnego szybu górniczego - dodaje Adam Greń.

Jak zapewnia komitet organizacyjny w przyszłym roku - 4 grudnia - w dzień patronki górników - Świętej Barbary pomnik zostanie odsłonięty.

Inicjatorzy budowy będą szukać sponsorów na wykonanie pomnika. Chęć by był to postument mieszkańców. - Nie tyle liczymy na dotację ze Związków Zawodowych, KGHM, a głównie na mieszkańców. W końcu będzie to ich pomnik.

Pochód Lisa Majora i skok przez skórę to jedna z najstarszych tradycji górniczych. Młodzi mężczyźni, którzy chcą zostać górnikami muszą złożyć uroczyste ślubowanie na ręce starszych kolegów.

- Ogłaszam gotowość wstąpienia w szeregi chłobrego stanu tych oto młodzieńców - wskazywał na piątkę młodych adeptów Lis Major.

- Czy ręczycie, że jeno godnych i prawych młodzieńców

wprowadzacie? - pytał Starszy Kopacki.

- Zapewniam, że wszyscy tu stojący będą zawsze stanowi górnictwu wierni - bil się w pierś Lis Major.

Przyjęcie młodych do braci górniczej wygląda, tak jak gdyby czas stanął w miejscu i zatrzymał się kilkaset lat temu. Staropolski język, pochodnie i starogórnictwo ceremonialne. Ceremonia kończy wypicie tradycyjnego kufła piwa.

Anna Osadczuk



- Cieszymy się, że udało się zainicjować powstanie pomnika, przecież za 20 lat w zasięgu miasta nie będzie widać już żadnego szybu górniczego. A pomnik pozostanie - mówi Adam Greń.

Będą nowe elektrownie

Jedna ze spółek zależnych KGHM Polska Miedź S.A., Energetyka podpisała 1 grudnia umowę z Polskim Górnictwem Naftowym i Gazownictwem na dostawę gazu dla potrzeb produkcji skojarzonej energii elektrycznej i ciepła. PGNiG będzie dostarczać gaz dla KGHM przez dwadzieścia lat, począwszy od roku 2007, około 500-600 tysięcy metrów sześciennych rocznie. To efekt kilkumiesięcznych negocjacji prowadzonych między władzami dwóch spółek.



Jeden z szczytów KGHM Polska Miedź S.A.

Włodarze miedzianego holdingu z Lubina już kilka miesięcy temu otwarcie mówili, że zamierzają wybudować bloki parowo-gazowe przy istniejących już elektrociepłowniach w Polkowicach i Żukowicach. Wyprodukowaną w nowych blokach energię KGHM zamierza wykorzystywać głównie dla potrzeb własnych. Pozwoli ona na obniżenie kosztów produkcji miedzi, co uczyni lubińską spółkę jeszcze bardziej konkurencyjną.

Wedle naszych wyliczeń dzięki nowoczesnym elektrowniom zdołamy zmniejszyć wydatki na pozyskiwanie energii o około jedną piątą, co oznacza dla nas oszczędności rzędu 100-150 milionów złotych w skali roku - mówi wówczas prezes Speczik.

Zamierzamy produkować energię głównie na potrzeby własne, o sprzedaży będziemy myśleć wówczas, gdy uda nam się wygenerować nadwyżki - dodawał.

Łączny koszt budowy bloków parowo-gazowych przy istniejących elektrociepłowniach ma wynieść około 480 milionów złotych, czyli o 50 milionów więcej od rocznych rachunków KGHM za energię elektryczną, które stanowią 10 proc. wszystkich kosztów rodzajowych spółki.

Dla PGNiG umowa z miedzianym holdingiem to nie lada kasek, bo w grę wchodzi dostawa około 10 miliardów gazu w ciągu 20 lat, co oznacza dla firmy wielkie wpływy.

Podpisanie umowy z PGNiG sprawiło, że KGHM wycofał się z alternatywnych planów budowy kosztowniejszej, ale tańszej w eksploatacji elektrowni węglowej.

Gaz dostarczany do zakładów energetycznych miedzianego potentata ma pochodzić ze źródeł krajowych zlokalizowanych w okolicach Kościana.

Według zapisów umowy planowany odbiór gazu rozpocznie się od 1 czerwca 2007 roku w przypadku inwestycji w Żukowicach oraz od 1 grudnia w przypadku inwestycji polkowickiej - powiedziała nam Renata Łuczyńska, rzecznika prasowy KGHM Polska Miedź S.A.

Konrad Kaptur

Wielki odbiorca

KGHM Polska Miedź S.A. jest drugim odbiorcą gazu w Polsce, ustępuje jedynie PKP. Roczne zużycie energii elektrycznej we wszystkich spółkach Grupy Kapitałowej KGHM Polska Miedź S.A. kształtuje się na poziomie ok. 2 proc. zapotrzebowania krajowego. Spółka kupuje 85% energii na zewnątrz. Pozostałe 15 proc. produkuje w elektrociepłowniach zlokalizowanych przy hutach miedzi Głogów i Legnica oraz w spółce zależnej "Energetyka". Roczny rachunek KGHM za energię elektryczną wynosi ok. 430 milionów złotych, jest to 10 proc. wszystkich kosztów spółki.

KoK



» Mówi Jarosław Dąbrowski, jeden z seminarzystów Fundacji im. Roberta Schumana

To dobra szkoła

- Uczestniczył pan w trzydniowym seminarium organizowanym przez Fundację im. Roberta Schumana w Rzymie. Jakie kryteria rozstrzygały o zaproszeniu do udziału w tym seminarium?

- Jednym z celów fundacji jest organizacja staży w parlamencie europejskim dla osób z Europy Środkowo-Wschodniej skupionych w partiach centrowo-prawicowych w swoich krajach. W maju ubiegłego roku brałem udział w takim stażu. Spędziłem trzy tygodnie w Brukseli, w siedzibie parlamentu oraz tydzień w Strasbourgu, gdzie przyglądałem się sesji plenarnej. Wszyscy stażysty są potem zapraszani do udziału w seminariach, których celem jest integracja oraz przekazywanie informacji dotyczących aktualnej sytuacji politycznej w danych krajach. Tegoroczny staż odbył się w Rzymie, spotykaliśmy się z prezydentem Ciampi, premierem Berlusconi, ambasadorem Suchocką oraz biskupem Pieronkiem. Największym przeżyciem była jednak audyencja u Ojca Świętego.

- Czy staże będą organizowane również po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej?

- Będą, ale w innej formie. Ponadto nadal organizowane będą seminaria. Z tym, że teraz ich celem będzie przygotowywanie kampanii wyborczych do parlamentów krajowych, a przede wszystkim do parlamentu europejskiego. Kontakt między stażystami będzie więc nadal utrzymany.

- Co daje udział w stażach i seminariach organizowanych przez Fundację im. Roberta Schumana?

- Pozwala zorientować się w sposobie funkcjonowania instytucji europejskich. Dla mnie osobiście zdobyta wiedza okazała się bardzo przydatna, bo jako sekretarz powia-



Najbardziej wzruszający moment dla każdego Polaka - uścisk dłoni Ojca Świętego.

tu zajmuję się między innymi pozyskiwaniem środków zewnętrznych, w tym głównie pochodzących z Unii Europejskiej. Poza tym jestem wiceprzewodniczącym Komisji Polityki europejskiej w Związku Powiatów Polskich, gdzie również wykorzystuję wiedzę zdobytą podczas stażu i seminarium.

- Ile osób uczestniczyło w rzymskim seminarium?

- Łącznie około 150 osób, w tym około 30 Polaków. Z terenu województwa dolnośląskiego było 6 osób, a z byłego legnickiego byłem jedynym reprezentantem.

Rozmawiał Konrad Kaptur

Fundacja im Roberta Schumana

Została założona w Polsce w 1991 r. przez osobistości związane z przemianami demokratycznymi w naszym kraju, między innymi Tadeusza Mazowieckiego i Piotra Nowinę-Konopkę. Aktualnie prezesem Fundacji w Luksemburgu jest Jacques Santer, były przewodniczący Komisji Europejskiej. Misją fundacji od samego początku było przygotowanie Polski i Polaków do świadomego członkostwa w Unii Europejskiej. Europejska siedziba fundacji znajduje się w Luksemburgu i jest organizacyjnie powiązana z Europejską Partią Ludową Chryścijańscy Demokraci, największym ugrupowaniem w parlamencie europejskim. Dotychczas organizowała ona staże w parlamencie europejskim dla członków partii centrowo-prawicowych z krajów Europy Środkowo-Wschodniej. Od maja przyszłego roku Polska i dziewięć innych państw stanie się pełnoprawnym członkiem UE, a Fundacja będzie organizować staże dla osób, które będą mogły pracować dla parlamentarzystów europejskich z Europejskiej Partii Ludowej Chryścijańscy Demokraci.

KoK

W imieniu stowarzyszenia charytatywnego "Życie Godnie" jego prezes Marek Trams przekazał wózek inwalidzki dla niepełnosprawnego artysty z Chocianowa Macieja Kordowskiego.

Zwykły dar dla niezwykłego człowieka

Maciej Kordowski od czterech lat porusza się na wózku inwalidzkim. W słoneczne dni potrafi pokonać dystans między Polkowicami a Chocianowem, w którym mieszka, w dwie i pół godziny. W przyszłym roku planuje na wózku dojechać do Konina na Olimpiadę Umiejętności Osób Niepełnosprawnych.

- Myślę, że zajmie mi to około dwóch dni - mówi Kordowski.

Swoją pomoc w zorganizowaniu tego niecodziennego przedsięwzięcia zapowiedział Marek Trams - starosta polkowicki.

Maciej Kordowski chętnie wystartowałby w maratonie, ale nie ma odpowiedniego sprzętu.

- Średniej klasy wózek kosztuje ponad 6 tysięcy złotych. Dlatego, bez wsparcia nie będzie mnie stać na jego zakup i z planów nic nie wyjdzie - mówi mieszkaniec Chocianowa.

Kordowski jest wszechstronnie uzdolniony. Wystawę jego prac malarskich możemy nadal oglądać w holu Polkowickiego Centrum Usług Zdrowotnych.

17 grudnia Maciej Kordowski otrzymał od Marka Trams, prezesa Stowarzyszenia Charytatywnego "Życie godnie" wózek inwalidzki oraz zapewnienie wsparcia.

- Bardzo dziękuję za ten szlachetny dar. Cieszę się, że są jeszcze ludzie, którzy pamiętają o osobach niepełnosprawnych w tym szczególnym wydawałoby się dla nas roku - powiedział Maciej Kordowski.

(KoK)



Maciej Kordowski dziękuje Markowi Trams.



Przeciw sektom

Pedagodzy ze wszystkich placówek oświatowych działających na terenie gminy Polkowice spotkali się z wrocławskimi i polkowickimi strażnikami miejskimi w celu omówienia problemów związanych z działaniem sekt. Organizatorem spotkania był Powiatowy Ośrodek Poradnictwa Psychologiczno-Pedagogicznego i Doradztwa Metodycznego.

Po przełomie roku 1989 w Polsce pojawiła się duża ilość nowych związków wyznaniowych. Tak obfity wysyp różnego rodzaju kościołów wynikał z faktu, że prawo w zakresie legalizacji działania związków wyznaniowych było wówczas bardzo liberalne. Spora część z nowo rejestrowanych kościołów wykorzystywała ludzką naiwność do tego by wykorzystywać "nawróconych" ludzi do dokonywania aktów przemocy wobec przeciwników, kradzieży, a nawet morderstw. W roku 1999 zaostrzono przepisy dotyczące legalizacji związków wyznaniowych, ale problem nadal istnieje. Miejscem szczególnie narażonym na oddziaływanie sekt są szkoły. O tym jak uchronić dzieci przed kontaktem z wyznawcami sekt mówili pedagogom z terenu powiatu polkowickiego pracownicy Komendy Straży Miejskiej z Wrocławia Paweł Piłski i Grzegorz Micholowski wspomagani przez pracowników polkowickiej straży miejskiej Artura Gałuszkę oraz komendanta Mirosława Sienkiewicza.

- Rocznie w całej Polsce ponad 5 tysięcy ludzi "zapada się pod ziemię", na skutek działalności sekt. To jakby nagle zniknęła



Pracownicy straży miejskiej dzielili się z pedagogami swoimi doświadczeniami.

jedna czwarta mieszkańców Polkowic. - przestrzegali Grzegorz Micholowski.

- Dlatego nie wolno nam bagatelizować problemu sekt. Należy uważnie przyglądać się każdej

grupie, która zajmuje się niespotykaną działalnością. Często jest tak, że za grupą pozornie niegroźnych dziwaków kryją się przestępcy, zdolni do dokonywania makabrycznych czynów - dodawali.

Prelegenci zwracali również uwagę na fakt, że sekty często używają szkół dla uwiarygodnienia swojej działalności wynajmując biura na prowadzenie różnego rodzaju kursów. Dyrektorzy zgadzają się bez sprawdzenia wiarygodności organizacji zajmującej się szkoleniami, ponieważ jej pozorni reprezentanci płacą z góry za wynajem i nie budzą żadnych podejrzeń, są kulturalni, grzeczni.

- Nie dajmy się zwieść pokusie łatwego zarobku - apelował do pedagogów Paweł Piłski.

Konrad Kaptur

Czym jest sekta

Pojęcie sekty wywodzi się od łacińskiego *sequor*, czyli *naśladować, iść za czymś bądź kimś, podążać*. Współcześnie przez sektę rozumie się grupę społeczną izolującą się od reszty społeczeństwa, mającą własną hierarchię wartości i zespół norm zachowania się, z silnie akcentowaną rolą przywódcy. Sektami bardzo często są różne grupy wyznaniowe, których w Polsce jest zarejestrowanych około 300.

Każda szkoła rodzenia ma za zadanie przygotować kobietę do naturalnego porodu. Jak wiele informacji można uzyskać w kilka tygodni doskonale wiedzą kobiety, które zdecydowały się na naukę oddychania czy relaksacji w profesjonalnej szkole.

Świadomy poród

Do tej pory kobiety ciężarne dojeżdżały do Lubina, bądź jeszcze do niedawna do Głogowa (zlikwidowana). Położna z głogowskiego szpitala chce stworzyć taką szkołę w Polkowicach. - Chcemy zorientować się ile pań będzie zainteresowanych uczestnictwem w zajęciach - mówi Elżbieta Kurkiewicz. - Mieszkaniczki Polkowic jeżdżą do szpitali w sąsiednich miastach. Jest to dla nich dużym stresem. Podobnie jest ze szkołą rodzenia. Jeśli nie uczestniczą w zajęciach, zdobywają informacje na własną rękę, często drogą pantoflową i wiedza ta jest wymieszana z wieloma mitami i przesadami. Chcemy to zmienić - dodaje.

Orócz typowych zadań szkoły rodzenia polkowicka placówka chce zaproponować także poradnię laktacyjną, warsztaty psychologiczne i grupy wsparcia dla kobiet w pologu.

W polkowickiej szkole panie będą brały udział w ćwiczeniach ogólnie - kondycyjnych, oddechowych, mięśni krocza, nauce relaksu i parcia. - Pozwala to na pełną współpracę z lekarzem i położną - tłumaczy położna Elżbieta Kurkiewicz.

W zajęciach powinni uczestniczyć ojcowie, którzy dzięki temu będą przygotowani do rodzicielstwa, poprzez poznanie kolejnych etapów jakimi są: ciąża, rodzenie, karmienie, pielęgnacja niemowlęcia. - Mężczyźni nie uczestnicząc w ćwiczeniach, typowych zajęciach szkoły rodzenia nie potrafi często wspomóc partnerki przy porodzie. Dlatego tak ważny moment w każdym związku, zamiast cementować dzieli. Jeśli mąż uczestniczył w zajęciach, podczas porodu często jest oparciem dla swojej żony, pełni funkcję instruktora, razem z nią od-

dycha, często jest też łącznikiem między rodzącą żoną a lekarzem i położną.

Anna Osadczyk

Do szkoły rodzenia najlepiej zgłaszać się od 6 miesiąca ciąży. W Polkowickiej szkole nauka trwałaby około 8 tygodni - 10 - 12 godzin. Zajęcia mają się odbywać się raz w tygodniu. Istnieje możliwość odbywania nauki indywidualnie.

Szkoła jest odpłatna. Więcej informacji można uzyskać pod numerami telefonów: 0 600 03 99 02, 0 502 89 77 79.

Jak zgubić kilka centymetrów w godzinę? Teraz to możliwe. Zabieg agyptos proponowany przez polkowicki Aquapark daje możliwość w ciągu kilkudziesięciu minut osiągnąć rozmiary, które pozwolą zmieścić się w ubiegłorocznej kreacji sylwestrową.

Schudnąć w godzinę



Zabiegi oferowane przez Zakład Rehabilitacji Aquaparku pomogą osiągnąć wymarzoną sylwetkę.

Wyszczuplanie metodą agyptos bazuje na starożytnych egipskich recepturach. Połączenie mieszanki kilkunastu rodzajów osadów oceanicznych oraz ekstraktów roślinnych z drenażową metodą zawijania ciała daje spektakularne efekty. Z organizmu usuwana jest woda z toksynami. Zabieg polega na wtarcu w skórę specjalnego preparatu z glinki agyptos i następnie owinięciu bandażami całego ciała metodą drenażową. Po zawinięciu wsiadamy na rowerek stacjonarny i pedałujemy przez 15 minut. Następnie kładziemy się pod elektrycznym kocem na godzinę. - Nie musimy ze sobą nic zabierać - tłumaczy Agnieszka Kompanicka - Dyczko z Zakładu Rehabilitacji w Aquaparku. - Na miejscu otrzymamy specjalne papierowe majteczki.

Największym minusem zabiegu jest fakt, że po zastosowaniu tej wyszczuplającej metody nie powinniśmy się kąpać przez około dwa dni. - Preparat bowiem wchłania się w nasze ciało jeszcze przez 48 godzin - tłumaczy Agnieszka Kompanicka - Dyczko. - Najlepiej też kilka dni przez

zabiegiem przygotować organizm do oczyszczania poprzez wypijanie codziennie 2 litrów wody mineralnej niegazowanej.

Zabieg ten jest dość drogi, choć jeśli efekty są takie, jak obiecują producenci to cena wydaje się wcale nie wygórowana. Jeden zabieg kosztuje 350 zł. Przy wykupieniu od razu trzech otrzymujemy rabat i płacimy 260 zł.

Zakład rehabilitacji proponuje też hydroterapię, refleksoterapię i szereg innych zabiegów poprawiających naszą samopoczucie. - W czasie jesienno - zimowym szczególnie polecamy również bar tlenowy - mówi kierownik Kompanicka - Dyczko. - Można się dotlenić, dowitzaminizować - dodaje.

Anna Osadczyk

UWAGA!!!

NIE DAJ SIĘ STAROŚCI!!!

Każdy kto do końca grudnia zgłosi się z tym kuponem Gazety Polkowickiej do Zakładu Rehabilitacji Aquapark otrzyma 20 procent rabatu na proponowane zabiegi upiększające. Oferta ważna do końca stycznia.

Uwaga konkurs

Trwa konkurs na "Najmilszego puszystego". Jego organizatorami są Klub Puszystych "Super Linia" w Polkowicach, oraz nasza redakcja, a polega on na wskazaniu najmilszej Państwa zdaniem osoby puszystej w Polkowicach poprzez wpisanie jej nazwiska na znajdującym się obok kuponie. Wszystkie kupony są imienne, a osoby biorące udział w naszej zabawie wezmą udział w losowaniu atrakcyjnych nagród. Wypełnione kupony należy składać w specjalnie przygotowanych urnach w holu Polkowickiego Centrum Usług Zdrowotnych, Zakładzie Rehabilitacji w Aquaparku oraz w siedzibie Polkowickiego Centrum Animacji przy ulicy Skalników. Kupony będziemy drukować aż do lutego przyszłego roku, kiedy to zaplanowaliśmy zakończenie naszej zabawy.

Kupon konkursowy "Najmilszy puszysty"

Najmilszym puszystym w Polkowicach jest.....

Adres.....

Imię i nazwisko osoby głoszącej.....

Adres.....



43 górników zostało rannych na skutek wybuchu dwóch ton dynamitu w kopalni Lubin. Do katastrofy doszło 15 grudnia.

Tragedia na miedzi



Rannych górników odwiedził Stanisław Speczik, prezes KGHM

Dynamit używany był do robót strzałowych. Na wozie znajdowały się proch i zapalniki. Pożar zauważył operator maszyny. On pierwszy próbował go ugasić. Gdy to się nie udało, ratował się ucieczką. W rejonie zagrożenia było kilkadziesiąt pracowników Polskiej Miedzi, ewakuowano wszystkich 150 górników. 500 którzy przyszli na późniejszą godzinę wysłano do domu. Poszkodowani trafili do szpitala.

- Nagle zrobiło się ciemno - relacjonuje drugi z najciężej rannych górników, Konstanty Wojciechowicz. - Podmuchał go tak silny, że maszyny przewracało. Nie wiem jak daleko mnie odrzuciło. - Jednemu z poszkodowanych w wypadku wbiły się w oczy i twarz odłamki skały - mówi ordynator oddziału wewnętrznego, Zbigniew Szpich. - Górnik przeszedł dwa zabiegi chirurgiczne. - My byliśmy w lepszej sytuacji, bo dopiero co

W poniedziałek do dyrektora lubińskiego szpitala dzwonił Leszek Miller. - Pytał o stan zdrowia rannych górników - opowiada dyrektor Leopold Marchewka. - Premier zaoferował również wszelką możliwą pomoc. Wśród rannych górników odwiedził prezes KGHM, Stanisław Speczik.

W pożarze spłonął m.in. tzw. ruchomy skład materiałów wybuchowych, którym przewożono dynamit. Zniszczeniu uległy także maszyny, narzędzia i kable. We wtorek na dół zjechała specjalna komisja złożona z pracowników KGHM, Okręgowego i Wyższego Urzędu Górniczego oraz Państwowej Inspekcji Pracy. Przyczyny wybuchu zbada specjalnie powołana do tego celu komisja.

Ostatni raz w Zagłębiu Miedziowym wypadek, w którym, tak wiele osób zostało rannych zdarzył się 24 lata temu. - To było 29 kwietnia 1979 - opowiada Jan Moszczyński, ówczesny dyrektor ds. finansowych w kopalni Polkowice. - Zapaliły się taśmociągi. Ewakuowano 40 górników, poważnie rannych było 26. Na miejscu zginęło wtedy czterech pracowników, a trzech zmarło w szpitalu.

Anna Osadczuk

W tym roku w kopalniach Polskiej Miedzi wydarzyło się siedem śmiertelnych wypadków. Najtragiczniejszy z nich miał miejsce w sierpniu w rejonie zachodnim kopalni Lubin - zginęło wówczas trzech górników.



- Nagle zrobiło się ciemno. Potem był głośny wybuch. Od tego momentu nie pamiętam już nic z tego co się działo - mówi Konstanty Wojciechowicz jeden z górników, którzy najbardziej ucierpieli w grudniowym wypadku.

li w Lubinie - Rejonowego i Miedziowego Centrum Zdrowia. Obrażenia odniesione przez górników to głównie uszkodzenia wzroku i słuchu, złamania, oparzenia oraz ogólne potłuczenia. Stan dwóch z nich lekarze oceniają jako ciężki, ale stabilny. - Jeden ma pólamaną szczękę - relacjonuje wiceprezes ds. medycznych w MCZ, Krzysztof Kubiak. - Przeszedł badania tomograficzne, niewykluczone, że będzie musiał przejść rekonstrukcję szczęki w Klinice we Wrocławiu

wyszliśmy z windy - mówi inny górnik. - W pierwszej chwili pomyślałem, że strzelają w "przodku", ale huk był o wiele większy.

Akcja trwała od 18.30 w poniedziałek do godziny 11 następnego dnia. Ratownicy zanim dotarli do miejsca pożaru schładzali miejsce eksplozji. - Było to bardzo utrudnione ze względu na ogromne zadymienie panujące tam na dole - powiedział Dariusz Wyborski - rzecznik prasowy KGHM.

Wspomnień czar



- Jaka będzie przyszłość narodu, który ma słabą pamięć? - pytał retorycznie podczas spotkania z działaczami "Solidarności" w Watykanie 11 listopada Jan Paweł II. Do tych słów nawiązał Ks. Proboszcz Marian Kopko wskazując na konieczność pielęgnowania pamięci o wydarzeniach, które w decydujący sposób określiły przyszłość Polski.

Obaj zaproszeni księża podczas pamiętnych wydarzeń sprzed 22 lat otworzyli drzwi polkowickich kościołów górnikom uciekającym z kopalni "Rudna" po krwawym stłumieniu strajków. Księża odprawiali również msze w polkowickich kopalniach.

- Nie chcieliśmy być bohaterami. Po prostu wiedzieliśmy, że trzeba w jakiś sposób pomóc strajkującym górnikom - wspominał po latach Ksiądz Zbigniew Dolhań.

W uroczystej Mszy Świętej uczestniczyły także poczty sztandarowe NSZZ "Solidarność" Zakładów Górniczych Rudna, Zakładów Wzbogacania Rud oraz Regionu Zagłębia Miedziowego.

Konrad Kaptur

Zmiana warty

Stefan Topolski stanie na czele Zarządu Regionu Dolnośląskiego Związku Inwalidów Narządu Ruchu. Tak zdecydował Zjazd Delegatów DZINR, który odbył się 10 grudnia w Polkowicach.

- Będę starał się, by związek przez kolejne cztery lata był co najmniej tak samo aktywny jak w minionej czterolatce - powiedział w chwilę po wyborze nowy przewodniczący.

Zmiana władz w DZINR odbyła się raz na cztery lata.

Najwyższą władzą w związku jest Zjazd Delegatów. To on wybiera spośród członków związku zarząd wraz z przewodniczącym.

Przez cztery minione lata na czele zarządu stał Jacek Czajkowski. 10 grudnia jednogłośnie zdecydowano, że jego następcą zostanie Stefan Topolski, który jednocześnie od roku pełni funkcję przewodniczącego Koła Miejsko-Gminnego DZINR w Polkowicach. Nowo wybrany przewodniczący w chwilę po wyborze podziękował swojemu poprzednikowi za wkład wniesiony przez niego w działalność związku. Topolski jako podstawowe cele stojące

przed DZINR wskazał utrzymanie dotychczasowej współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz samorządami, a także poszerzenie działalności poszczególnych kół związku.

Zapytany o to, czy łączenie funkcji przewodniczącego Koła Miejsko-Gminnego z przewodniczącym Zarządu Regionu nie wpłynie negatywnie na jego pracę odpowiedział, że wręcz przeciwnie.

- Łączenie funkcji przewodniczącego Koła Miejsko-Gminnego oraz Regionu Dolnośląskiego nie wpłynie negatywnie na moją pracę. Wręcz przeciwnie, pozwoli mi to na jeszcze bardziej efektywne wspieranie osób niepełnosprawnych - mówi Stefan Topolski



- Dzięki temu będę mógł jeszcze skuteczniej działać na rzecz poprawy losu osób niepełnosprawnych. Członkowie koła polkowickiego nie mają się o co martwić, będę nadal robił to, co robiłem dotychczas. Na pewno nikt z nich na tym nie ucierpi. Po wiem więcej, na pewno moja skuteczność wzrośnie, bo jako przewodniczący Zarządu Regionu będę miał większe możliwości - powiedział nam Stefan Topolski.

Konrad Kaptur



Oddział Rejonowy Polskiego Związku Emerytów i Rencistów w Polkowicach obchodził 25- lecie powołania Zarządu Związku.

Mieć i dać serce innym



Uroczyste życzenia przekazał m.in. burmistrz Polkowic Emilian Stańczyszyn.

Z tej okazji w Auli Forum polkowickiego Zespołu Szkół odbyła się uroczystość, podczas której obecna przewodnicząca Zarządu Rejonowego w Polkowicach Maria Rubiś-Urbaniak przedstawiła w skrócie 25-cio letnią historię Polkowickiego Oddziału PZEiR. Podziękowała wszystkim jego członkom i ludziom dobrej woli, którzy zawsze służą pomocą. - Przez te 25 lat bywało różnie, przede wszystkim ciężko ze względów finansowych, bo na wszystko potrzebne były i są pieniądze. Na początku byliśmy kołem liczącym 178 członków, należącym do lubińskiego oddziału. Dopiero w 1978 roku dzięki zaangażowaniu Władysława Suchodolskiego powstał oddział w Polkowicach w budynku Urzędu Miasta. Potem przenosiliśmy się z miejsca na miejsce, aż w końcu w 1996 roku po oddaniu do użytku budynku przy ul. Lipowej otrzymaliśmy dotychczasowe, własne pomieszczenie - wspomina Maria Rubiś-Urbaniak. - Dzięki stworzonym tam warunkom, ludzie naszego wieku spoty-

kają się w miłej i sympatycznej atmosferze. Za te wymarzone warunki, których zdroszczą nam koledzy z innych rejonów naszego Okręgu, dziękuję Radzie i Zarządowi Gminy Polkowice.

Na ręce pani Marii zostały złożone kwiaty i podziękowania od przedstawicieli władz miasta, prezesów i dyrektorów spółek oraz instytucji współpracujących ze Związ-

- Marzę o tym, by obchodzić kolejne jubileusze. Mam nadzieję, że starczy mi sił i wytrwałości by dalej pracować społecznie, bo jest to moja pasja- mówi Maria Rubiś-Urbaniak, od 20 lat przewodnicząca PZEiR w Polkowicach.



kiem. Zarząd Okręgowego Polskiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów, oprócz kwiatów, przekazał przewodniczącej dyplom okolicznościowy. Jubileusz uświetnił występ zespołu Srebrne Nutki, a po uroczystości członkowie Związku odebrali przygotowane specjalnie dla nich upominki.

- Pragnę z całego serca podziękować wszystkim, którzy nam pomagają, bo bez ich pomocy żaden Zarząd nie byłby w stanie wywiązać się ze swoich obowiązków. Życzę wszystkim witalności i sił, aby w zdrowiu doczekali kolejnego jubileuszu - kończyła spotkanie przewodnicząca Rubiś-Urbaniak, którą zapytaliśmy o jej prywatne marzenia. Okazało się, że, pełniąc tę funkcję już od 20 lat przewodniczącą, najbardziej chciałaby mieć dalej siłę do pracy i obchodzić kolejny jubileusz w tak liczonym gronie.

Spotkanie było również okazją do złożenia sobie nawzajem życzeń Świątecznych i Noworocznych, pełnych ciepła i optymizmu.

Daria Berczowska

Zwracam się z prośbą o pomoc finansową w zakupie nowej protezy i w kosztach rehabilitacji mojej niepełnosprawnej córki Alicji, którą wychowuję samotnie. W niemowlęctwie w wyniku powikłań okołoporodowych dziewczynka przebyła amputację prawej kończyny dolnej. Obecnie Alicja ma 16 lat i jest uczennicą drugiej klasy gimnazjum, porusza się przy pomocy kul i okresowo na wózku inwalidzkim - jeżeli nie ma sprawnej protezy lub jest podparzana. Córka jest w okresie intensywnego wzrostu i wciąż trzeba protezę dostosowywać do potrzeb rozwijającego się organizmu. Ponadto, aby wspierać organizm, Alicja musi być systematycznie rehabilitowana. Córka od roku uprawia pływanie i może pochwalić się sporymi osiągnięciami - złote i srebrne medale na zawodach oraz brązowy na Mistrzostwach Polski.

Wpłaty na rzecz Alicji można kierować na konto: Fundacja Dzieciom "Zdążyć z Pomocą", ul. Ludna 4, 00 - 406 Warszawa, PKO BP XV o/Warszawa 93 10201156 123112454, z dopiskiem: "Na leczenie Alicji Błachnia".

Szczególna wigilia

Teżoroczne spotkanie wigilijne organizowane przez Związek Emerytów i Rencistów miało szczególny charakter, ponieważ zbiegło się z 25 - leciem Zarządu Rejonu PZEiR w Polkowicach.

16 grudnia stołówka Ośrodka Pomocy Społecznej w Polkowicach wypełniła się ludźmi, którzy wspierali i nadal wspierają emerytów i rencistów zrzeszonych w Oddziale Rejonowym PZEiR. Wśród zaproszonych gości byli przedstawiciele Urzędu Gminy, starostwa powiatowego, Aquaparku, PTBS, PGM i wielu innych instytucji, które nie szczędziły pomocy związkowi. Wszyscy zebrani usłyszeli z usta Marii Rubiś-Urbaniak, prezes związku, słowa podziękowania za dotychczasowe działania oraz życzenia wielu lat owocnej współpracy. Pani prezes wspominała również o trudnej sytuacji emerytów i rencistów, zwracając szczególną uwagę na brak środków finansowych. Wyraziła jednocześnie nadzieję, że w nadchodzącym roku sytuacja ulegnie poprawie i los okaże się dla emerytów i rencistów nieco bardziej łaskawy. Po krótkich mowach wygłoszonych przez zaproszonych gości rozpoczęła się główna część uroczystości wigilijnych - wspólne dzielenie się opłatkiem. Potem zebrani w stołówce OPS przyjaciele przy wigilijnych potrawach dyskutowali oraz wspólnie śpiewali koledy rozpoczynane przez księżę Mariana Kopko oraz Ludwika Kośmidka.

KoK



Konrad Kopko

SCHRONISKO DLA KONI TARA CZEKA NA PAŃSTWA POMOC

Już od 1995 roku SCHRONISKO DLA KONI TARA prowadzone przez Scarlett i Piotra Szylogalis pomaga zwierzętom skazanym na cierpienie i śmierć w okrutnych transportach do rzeźni.

Co roku wysyłamy z Polski około 100.000 koni na rzeź. Zwierzęta podczas transportu przez dziesiątki godzin cierpią. Tamią sobie nogi, kaleczą się podczas gwałtownej jazdy, padają z wycieńczenia i są zadeptywane. Czy zasługują na takie traktowanie po wielu latach ciężkiej pracy? Czy zasługują na takie traktowanie po wielu latach ciężkiej pracy? Czy zasługują na takie traktowanie po wielu latach ciężkiej pracy? Czy zasługują na takie traktowanie po wielu latach ciężkiej pracy?

Dzięki Państwa pomocy możemy poprawić ich los. Pragniemy ocalić te wspaniałe zwierzęta przez wykupywanie z transportów, następnie umożliwiamy im godne życie i starość w TARZE. Obecnie mieszka tu 60 koni. Tara utrzymuje się wyłącznie z datków odbych ludzi. Jednak pieniędzy ciągle brakuje...

Barbara Borzymowska

Modlitwa konia z transportu

Mój wiatronogi Boże koni
Czy Ty naprawdę widzisz wszystko?
Strach, ból i głód, i krew, i śmierć?
Nie ma nikogo z mojej strony
i nie znam drogi na pastwisko
Bardzo się boję, Panie mój
Tutaj tak ciasno jest i ciemno
I taki bardzo jestem sam,
Choć tyle koni jedzie ze mną
Boż, z ogonem bujnym i grzywą gęstą
Ja przecież jestem
Przecież byłem
Na Twoje podpieństwo
Niki by w to teraz nie uwierzył
Nic z tego nie zostało
Czterokopytny Boże, spraw
By umieranie nie bolało
Jeszcze o jedno Cię poproszę
Nim wszystko będzie końcem
Niechaj na przkór wyśnie sen
Że galopuję w słońce
I pędzę wprost w promieni blask
Pękają chmury w niebie
A ja nie czuję więcej nic
I mknę i gnam do ciebie

Konto: Skarlett Szylogalis
PKO BP Oddział w Oleśnicy
Nr konta: 10205297 - 193975 - 270 - 41
tél. 0(prefix)71 39 87 379



Polkowiczanie w "Familiadzie"

W świątecznej emisji popularnego programu rozrywkowego "Familiada" emitowanego przez Telewizję Polską będą uczestniczyć państwo Dąbrowscy. Nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego, gdyby nie fakt, że będzie to rodzina Dąbrowskich z Polkowic, notabene dość znana rodzina. Jarosław Dąbrowski jest bowiem sekretarzem powiatu polkowickiego, a jego mama Marianna radną.

Programy z udziałem polkowiczian zostaną wyemitowane w II Programie TVP, a pierwszy z nich już 24 grudnia 2003.

Na pomysł by wysłać zgłoszenie do "Familiady" wpadł Jarosław Dąbrowski.

- Moi rodzice bardzo chętnie oglądali ten program zawsze doskonale się przy tym bawiąc. Pomyślałem więc, dlaczego nie spróbować wystąpić po drugiej stronie ekranu. Skonsultowałem swój pomysł z rodzicami, żona oraz siostrą i doszliśmy do wniosku, że warto podjąć tę próbę. Wysłaliśmy zgłoszenie do "Familiady" prawie dwa lata temu - wspomina Jarosław Dąbrowski.

Potem życie zaczęło się toczyć swoim normalnym tokiem. Państwo Dąbrowscy zdążyli zapomnieć o tym, że wysłali wypełniony formularz zgłoszeniowy do Telewizji Polskiej. Pewnego wrześniowego dnia do ich domu nadesłano zaproszenie do udziału w eliminacjach do "Familiady", które miały się odbyć we Wrocławiu. Przeszli je pomyślnie i ostatecznie w listopadzie zostali zaproszeni do Warszawy na nagrania próbne programu, który zostanie wyemitowany na antenie podczas Świąt.

- Fakt, że udało nam się przejść pomyślnie eliminacje sprawił nam olbrzymią radość, ale był też powodem pewnego stresu. Przecież ten program ogląda kilkaset tysięcy, a czasami nawet ponad milion osób - mówi Marianna Dąbrowska.

- Świadomość, że jest się oglądanym przez tylu widzów na pewno trochę paraliżuje, ale dzięki zespołowi "Familiady" stres był znacznie mniejszy, bo potrafili oni doskonale rozładować napięcie. Są w tym mistrzami. No i było nagranie próbne. Dzięki niemu oswoiliśmy się z kamerami, poznaliśmy studio, które wydało nam się dużo mniejsze niż nasze wyobrażenie o nim - opowiada jej syn.

Rodzinę Dąbrowskich reprezentowali w "Familiadzie": Jarosław Dąbrowski, jego żona Magda, mama Marianna oraz teściowie Krystyna i Wojciech Jurkowsky. W roli głowy rodziny wystąpił Jarosław. Przygoda polkowiczian z "Familiadą" okazała się być trzyodcinkowym serialem. Państwo Dąbrowscy występowali w programie trzykrotnie, za każdym razem w finale.

- Tak dobry występ można wytłumaczyć tym, że mieliśmy dokładnie opracowaną taktykę, która okazała się skuteczna. Naprawdę solidnie się przygotowaliśmy - tłumaczy Magda Dąbrowska, żona Jarka.

Państwo Dąbrowscy wpisali się do historii programu pewnym niebywałym osiągnięciem, o którym nie napiszemy ze względu na fakt, że program z ich udziałem zostanie wyemitowany już wkrótce i nie będziemy zdradzać tajemnicy przed jego emisją. Napiszemy tylko tyle, że osobą, która wykazała się owym osiągnięciem jest Magda, żona Jarka. Reszty dowiedzą się czytelnicy podczas oglądania "Familiady".

Konrad Kaptur



Rodzina Dąbrowskich w komplecie.

Wystartowali w "Familiadzie"

Jarosław Dąbrowski, 30 letni politolog pracujący jako sekretarz powiatu polkowickiego. Na pytanie o zainteresowania odpowiada bez zastanowienia: sport, szczególnie koszykówka i piłka nożna a także bieganie. Ponadto lubi wędkować i oglądać polskie filmy.

Magdalena Dąbrowska: żona Jarosława, z wykształcenia filolog, pracuje w zachodniej firmie odzieżowej jako product manager. W wolnych chwilach lubi grać w koszykówkę (kiedyś uprawiała ten sport). Interesuje się także modą, kinem oraz polskimi serialami.

Marianna Dąbrowska: mama Jarka, 52-letnia radna powiatowa z Polkowic; na co dzień pracująca jako pielęgniarka rodzinno-środowiskowa. Działalność w stowarzyszeniach charytatywnych oraz oglądanie teleturów to jej hobby.

Wojciech Jurkowski: teść Jarosława, ojciec Magdaleny. 57-letni kibic żużla z Bydgoszczy. Kiedyś pracował jako mechanik samochodowy, dziś na emeryturze. Poza żużlem, uwielbia piłkę nożną oraz wędkarstwo.

Krystyna Jurkowska: emerytowana księgowa. Lubi rozwiązywać krzyżówki, czytać dobrą powieść obyczajową oraz oglądać teletur. Ma 55 lat.

» Mówi Jarosław Dąbrowski, uczestnik programu "Familiada" z Polkowic

Nie jadam tortów orzechowych

- Jak się czuje człowiek, który wie, że oglądają go setki tysięcy ludzi na ekranach swoich telewizorów?

- Całkiem normalnie, choć muszę przyznać, że przed nagraniami byłem bardzo spięty. Przez cały czas myślałem, żeby wypaść jak najlepiej i nie dać przysłowiowej plamy. Dochodził jeszcze dodatkowy stres związany z tym, że reprezentowałem razem z rodziną powiat polkowicki, jego mieszkańców. Czuliśmy brzemień odpowiedzialności, ale całe szczęście udało nam się opanować stres i poszło nam chyba całkiem niezle. Duża w tym zasługa całego zespołu "Familiady", a w szczególności Karola Strasburgera.

- Strasburger to prawdziwa gwiazda, znany aktor, osobowość telewizyjna. Jaki on jest?

- To bardzo sympatyczny, otwarty i szczery człowiek. W ogóle nie daje odczuć, że jest aktorem o uznanej marce i gwiazdą medialną. Takie przynajmniej sprawia wrażenie. Jest też bardzo ciepłym człowiekiem, co ma wielkie znaczenie, bo pozwala opanować stres wszystkim uczestnikom programów prowadzonych przez niego.

- Czy Strasburger wiedział w jakiej części kraju leżą Polkowice?

- Oczywiście. Ona nawet był w Polkowicach. Uczestniczył w ceremonii otwarcia fabryki CCC. Ponadto jako znany wielbiciel koni odwiedził również kiedyś stadninę w Sobinie. Wiedział więc doskonale gdzie leżą Polkowice. Na nim również zrobiło wrażenie nasze małe, czyste i zadbane miasteczko.

- "Familiada" jest programem rozrywkowym czy grą o pieniądze?

- Jest i jednym i drugim. Co prawda podstawowym celem jest dobra zabawa, ale pieniądze też są ważne. Nagrody nie są przecież małe, a w dzisiejszych czasach przydaje się każdy grosz. Myślę jednak, że Strasburger potrafi tak umiejętnie pokierować całością, że w pewnym momencie pieniądze przestają

się liczyć, bo człowiek po prostu o nich zapomina. Wszystko przez odpowiednio zadawane pytania, dowcip opowiedziany we właściwym momencie. Zespół dowodzony przez Strasburgera to prawdziwi zawodowcy, i to głównie dzięki nim ten program oglądany jest przez tak dużą liczbę widzów, pomimo tego, że emitowany jest już od dziesięciu lat.

- Które z pytań konkursowych sprawiło panu największy problem?

- Było wiele takich pytań. Na przykład trzeba było wskazać coś orzechowego. Od razu skojarzyły mi się lody i takiej też udzieliłem odpowiedzi. Moją żonę wskazała na krem orzechowy i ta odpowiedź była wyżej punktowana od mojej. Nikt z nas nie wpadł jednak na to, że orzechowy również jest często tort. Ja nie jadam tortów orzechowych i w ogóle nie przyszło mi to do głowy.

Tymczasem ludzie właśnie tej odpowiedzi udzielali najczęściej. Podobnie było z pytaniem o coś, co przypadkowo wyrzucamy do kosza. Żadne z nas nie wpadło na to, że mogą to być sztucce.

- Trzykrotnie graliście w finale, z czego dwa razy zwycięsko. Które czynniki decydują o zwycięstwie bądź przegranej w "Familiadzie"?

- Na pewno decydująca jest umiejętność szybkiego kojarzenia faktów. Poza tym trzeba myśleć podobnie jak inni, bo najwyższe punktowane zawsze są te odpowiedzi, których udzieliło najwięcej ludzi. Jest to pewna trudność, bo przecież każdy ma swoje własne ulubione rzeczy, kolory, zdarzenia.

- Co dało wam udział w tym programie?

- Dużo wspomnień, znajomości. Przede wszystkim była to jednak świetna zabawa. Wygrane pieniądze pozwolą nam spłacić część zaciągniętych kredytów. Program nie odmienił jakoś zasadniczo naszego życia. Na pewno pozostanie jednak w naszej pamięci na długo.

Rozmawiał Konrad Kaptur

Pionier na emeryturze

Friedrich Ehrhardt, członek zarządu Volkswagen Motor Polska przeszedł z końcem listopada na emeryturę. To szczególne wydarzenie dla polkowickiej fabryki Volkswagena, bo to właśnie Ehrhardt był osobą, której powierzono zadanie wybudowania na terenie polkowickiej podstrefy Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej fabryki silników.

Zawsze uśmiechnięty, opanowany, służący dobrą radą, posiadający olbrzymią wiedzę i towarzyski - tak wspominają Ehrhardta jego współpracownicy.

Doświadczenie zawodowe zdobywał kierując fabryką silników w Chemnitz oraz piastując funkcję dyrektora produkcji w zakładzie w Salzgitter. Do najważniejszych osiągnięć członka zarządu VW Motor Polska należało wdrożenie nowych technologii w produkcji silników z

pompowtryskiwaczami oraz w zakresie organizacji procesów produkcyjnych. Ehrhardt zawsze był wymagającym, ale i otwartym szefem. Potrafił doskonale motywować pracowników do tego, by ciągle doskonalili swoje umiejętności, co przekładało się na wyniki osiągane przez kierowane przez niego zespoły.

Po przyjeździe do Polkowic, gdzie kierował budową nowej fabryki zainteresował się polską kulturą oraz zwyczajami.

Pragnąc dowiedzieć się jak żyją Polacy oraz jak wygląda nasz kraj organizował częste wycieczki, na które zabierał rodzinę i znajomych. Zanim pojechał w dane miejsce zbierał informacje, którymi imponował potem Polakom, którzy często okazywali zdziwienie wynikające z faktu, że obcokrajowiec może tak wiele wiedzieć o Polsce. Friedrich Ehrhardt odszedł na emeryturę pozostawiając po sobie lukę, której nie będzie łatwo wypełnić. Obiecał jednak, że nadal będzie wspierał różne projekty Volkswagena. Nie jest więc wykluczone, że jeszcze kiedyś ujrzemy Friedricha Ehrhardta w Polkowicach.

Konrad Kaptur



Bożonarodzeniowe zwyczaje

Gdy słyszymy o Świętach Bożego Narodzenia w naszych głowach automatycznie uruchamiają się skojarzenia. Żłóbek, opłatek, choinka i prezenty - to nieodłączne atrybuty tych świąt. Trudno nam sobie wyobrazić świąteczny czas pozbawiony tych elementów.

Tymczasem okazuje się, że sposób świętowania gwiazdki do jakiego przywykliśmy, liczy sobie zaledwie 200 lat i znacząco różni się od bożonarodzeniowej celebry wcześniejszych wieków.

Choinka uważana za główny element Bożego Narodzenia jest świeżym zapożyczeniem z Niemiec. W domach berlińskich czy monachijskich jeszcze w początkowym okresie wieku XIX panował zwyczaj obwieszania jej ziemniakami, które często malowano na kolor złoty. Według osiemnastowiecznych podań niemieckich jedna ze szlachcianek wpadła któregoś dnia na pomysł, by na czas świąt urządzić w domu mały lasek. Każdy z domowników otrzymał przeznaczone dla niego drzewko, dostosowane do jego wysokości, drzewka były udekorowane ozdobami, które miały odpowiadać, podobnie jak wysokość, charakterowi określonego mieszkańca.

W tym samym czasie Polacy choinki nie znali. Zwyczajem polskim było stawianie w rogu izby snopa siana oraz kładzenie wierzchołków i gałęzi drzew iglastych. Choinka przekroczyła progi polskich domostw wraz z zaborami. Łukasz Gołębiowski w pracy "Lud polski" datowanej na rok 1830 napisał - Przejęty od Prusaków jest zwyczaj w Warszawie, upominkiem dla dzieci na wigilię: sosenka z zerechami włoskimi złocistymi, cukierkami, jabłuszkami i mnóstwem świeczek lub kawałków stoczka różnokolorowego. Dekorowanie domu drzewkiem przyjmowało się jednak wybiórczo i stopniowo. Najpierw zwyczaj ten praktykowano w domach niemieckiego, następnie zaś polskiego mieszczaństwa. Z zaboru pruskiego, gdzie przyjął się najszybciej, rozpoczął wędrówkę po innych zaborach stając się elementem polskiej tradycji.

W samych Niemczech zwyczaj nie był trwały, choć jego korzenie sięgały znacznie dalej aniżeli wiek XVI. Dlaczego



Dzielenie się opłatkiem to obok przyozdabiania choinek jedna z głównych tradycji Bożonarodzeniowych. Tutaj spotkanie wigilijne w Polkowickim Ośrodku Pomocy Społecznej.

wspominam o XVI wieku? Otóż w roku 1556 kroniki sądowe Strasbourga odnotowały, iż doszło tam do rozprawy dotyczącej bezprawnego wycinania drzewek z lasu szla-

wolnej ilości drzewek. Wzmianka ta dowodzi, że zwyczaj choinkowy ma w Niemczech długą, bliżej nieokreśloną historię. W tym miejscu należy dodać, że choinka traktowana była jako akcesorium wybitnie podejrzane. Biskup Salzburga zakazał specjalnym dekretem stawiania jej w domostwach, ponieważ zwyczaj ten uważano za pogański. Zastrzeżenia te miały swoje uzasadnienie w rodowodzie choinki, który wywodzi się w linii prostej od rzymskiej "zielonej gałązki", która wedle pogan, miała ma-

giczne właściwości i symbolizował siły życiowe. W podobny sposób Grecy traktowali gałązki z drzewa laurowego lub oliwnego, które przysztajano białymi i czerwonymi wstęgami, obwieszano figami i innymi owocami.

Źródła zwyczaju obdarowywania się prezentami również należy się doszukiwać w innej aniżeli chrześcijańska tradycji. Początkowo prezenty darowano sobie z okazji Nowego Roku, a wręczanie podarków przy okazji Bożego Narodzenia uchodziło za wysoce naganne. Podobno chrześcijanie

zamiast oddawać się w tym czasie kontemplacji i czcić narodzenie Boga trwonili czas na obdarowywanie swoich najbliższych masą prezentów. Nieznana im była cnota umiarkowania, nad czym ubolewały władze kościelne. Próbowano nawet zatrzymać nową modę, całe szczęście jednak nie z tego nie wyszło.

Przez wiele stuleci Boże Narodzenie, które otwierało okres karnawału, świętowane było głośnymi tańcami i śpiewem. Chrześcijanie znajdowali tak wielką przyjemność w oddawaniu się rozkoszy zabawy, że konieczne stało się temperowanie ich zapału. W roku 803 Papież Bonifacy zakazał w okresie Bożego Narodzenia śpiewania pieśni świeckich w kościołach. Jeszcze dalej poszło prawodawstwo soboru w Moguncji, który miał miejsce w roku 813, biskupi zabronili wówczas tańców, pieśni i figli, określając tego rodzaju działalność jako "diabelską". Poganom, którzy przyjęli niedawno chrześcijaństwo, trudno było zerwać z wesołym sposobem obchodzenia Bożego Narodzenia. Podobno polska specjalnością były figle płatanie współwyznawcom podczas bożonarodzeniowych nabożeństw. Często zdarzało się, że kilka modlących się osób zostało przywiązywanych przez dowcipnisiów. Zdarzały się także przypadki dolewania atramentu do święconej wody, by wierni czyniąc znak krzyża, czernili sobie palce i czoła, krzesła zaś oraz ławki kościelne smarowano dziegciem. Jednakże z największą ochotą oddawano się dość osobliwemu zajęciu, które polegało na szczywaniu dziewczętom sukien.

Konrad Kaptur



Dzisiaj choinki w naszych domach przyozdabiane są pięknymi bombkami, jak te z fabryki w Złotorzy i aż trudno nam uwierzyć, że jeszcze dwieście lat temu wieszano na nich ziemniaki.

checkiego. Oskarżeni bronili się wówczas, przypominając, że "stare prawo" zezwalało na wycinanie przed wigilią do-

Choinka...poszukiwana

Choinka to symbol świąt Bożego Narodzenia. Wybieramy różne - sztuczne, żywe, zielone, srebrne. Mimo różnorodności najczęściej zwolenników mają żywe drzewka. Często jednak się zdarza, że do domu trafiają one nie całkiem legalną drogą.

Drzewko bożonarodzeniowe w hipermarketach kosztuje zaledwie 15 do 20 zł. Leśnictwa sprzedają je za 20 - 30 zł. Wybierając choinkę prosto z lasu mamy pewność, że jest ona świeża. Często jednak zamiast wybrać tę legalną i nie aż tak kosztowną drogę są tacy, którzy najzwyczajniej kradną je. - Ostatnio odnotowujemy coraz mniej kradzieży - mówi optymistycznie Piotr Cybulski, nadleśniczy z Nadleśnictwa Lubin. - Być może mniejsza ilość kradzieży jest spowodowana patrolami leśniczych. - Leśnicy zwracają szczególną uwagę na osoby, które wychodzą z la-



su z choinką. Każdy strażnik jest również wyposażony w samochód, policjanci są bardziej wrażliwi na tę sprawę - wyjaśnia Piotr Cybulski. - Czasami zdarza się tak, że ten biedny człowiek, który kupił uczciwie choinkę w leśnictwie jest kilka razy sprawdzany zanim dojdzie do domu.

Leśnicy stosują różne metody, by nie dopuszczać do szerzenia się nielegalnego procederu. Jedną z metod jest oblamywanie gałązek, co ładniejszym i gęstszym drzewkom. - I na tym poprzestaliśmy - stwierdza nadleśniczy Cybulski. - Nigdy nie polecałem służbom leśnym, by stosowały bardziej drastyczne metody.

Niewielka szkoda, jeśli choinka zginie z plantacji świerkowej. Gorzej, gdy drzewko zginie z uprawy leśnej, skąd świerki są przeznaczane do przedłużenia gatunku.

Kara za kradzież choinki rozpoczyna się od 50 zł wзыż.

Anna Osadczuk

Mijający rok był dla polkowicz-
czan wyjątkowo obfity w wy-
darzenia. Miasto otrzymało
wiele nagród, jak chociażby
tytuł Supermiasteczka, a jego
mieszkańcy przeżywali wspa-
niałe chwile podczas licznych
impres. Przypomnijmy sobie
miesiąc po miesiącu, jaki był
ten kończący się 2003 rok.

To był rok- SUPERMIASTECZKO 2003

» STYCZEN



Starosta Polkowicki Marek Trams został wybrany do Kongresu Władz Lokalnych i Regionalnych Europy w Izbie Regionów Rady Europy i jako jeden z dwunastu przedstawicieli będzie reprezentował nasz kraj. Starostę delegował Zarząd Związku Powiatów Polskich.

Zespołu Szkół w Polkowicach otrzymał wyróżnienie w ogólnopolskim konkursie "Europrodukt - inicjatywa edukacyjna" za projekt pod

» LUTY



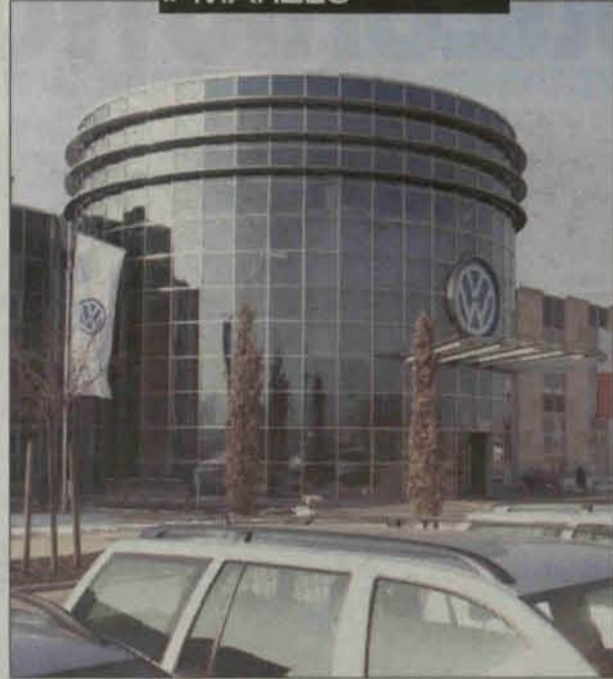
Emilian Stańczyzyn - burmistrz - elekt Polkowic złożył ślubowanie przed Radą Miejską dopiero w pięć miesięcy po wyborach samorządowych. Problemy z zaprzęgnięciem burmistrza wynikały z tego, że radni sejmiku wojewódzkiego nie mogli porozumieć się w kwestii wyboru nowego marszałka.

Jednostka Gaśniczo-Ratownicza z Polkowic została uznana za najlepszą spośród 49 jednostek z całego województwa dolnośląskiego. Wyniki ustalono na podstawie gotowości do działań ratow-

nazwą "Bazmyślność i zniszczenie czy odpowiedzialność i świadome działanie, dla dobra dnia dzisiejszego i jutra". Szkoła otrzymała list gratulacyjny z Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu oraz zestaw encyklopedii.

Spektakl "Moralność Pani Dulskiej" z Anną Seniuk przyciągnął do polkowickiej Auli Forum miłośników doskonałej gry aktorskiej i był okazją do refleksji nad wciąż obecną podwójną moralnością.

» MARZEC



Uchwałą Rady Miejskiej przyjęto Strategię Zrównoważonego Rozwoju Gminy Polkowice. Dokument ten wyznacza kierunki działań podejmowanych przez Burmistrza, Radę i ich współpracowników na najbliższe lata.

Fabryka Volkswagen Motor Polska w Polkowicach po raz czwarty z rzędu zwyciężyła w wewnętrznym konkursie na najlepiej zorganizowany

i najczystszy zakład Grupy VW - Audi. Pokonała tym samym 14 konkurentów z innych krajów Europy. W konkursie oceniano stan hal produkcyjnych, pomieszczeń biurowych, a także terenu wokół zakładu.

Występ kabaretu "Ani mru mru" przyciągnął do polkowickiego kina wszystkich tych, którzy lubią ciekawy skecz, ostrą satyrę i śmiech do lez.

» KWIECIEŃ



Grupa studentów z Białorusi, Ukrainy i Rosji odwiedziła Polkowice w ramach projektu "Dolny Śląsk regionem spotkań". Celem pobytu była prezentacja osiągnięć polskiej transformacji ustrojowej i integracji młodzieży z różnych części Europy.

Radni gminy Polkowice zdecydowali o przyłączeniu Nowej Wsi Lubuskiej do gminy Polkowice. Niwielka odległość wsi od Polkowic, fakt uczęszczania dzieci do polkowickich szkół podstawowych i gimna-

zjum, korzystania z polkowickiej opieki medycznej - wszystkie te czynniki sprawiły, że procedura przyłączenia wsi, rozpoczęta już w 2001 roku, zakończyła się powodzeniem.

Polkowickie Dni Teatru były prawdziwą ucztą dla polkowickich melomanów. Liczne spektakle, możliwość rozmowy z aktorami i ciągła gra emocji sprawiły, że wielu z nas poddało się magii teatru i choć na chwilę oderwało się od przyziemnych problemów.

» MAJ



Uroczyste obchodzono Dzień Stróża. Święto było okazją do gratulacji, składanych na ręce tych, którzy niejednokrotnie w służbie drugiemu narażają swe życie. Apel, na którym wręczono odznaczenia zasłużonym dla pożarnictwa odbył się na polkowickim rynku.

Studenci DWSPiP po raz pierwszy ob-

chodzili swoje święto - juwenalia. Przez cztery dni dzierżyli w swych rękach klucz do bram miasta - symbol władzy miejskiej.

Polkowicki Aquapark obchodził piątą urodziny. Z tej okazji odbyły się II Mistrzostwa Media Grill, IV Mistrzostwa Polski Dziennikarzy w zjeździe rurą "Ślizg Press" i wiele innych imprez okolicznościowych.

» CZERWIEC



Volkswagen Motor Polska w Polkowicach otrzymał prestiżową Nagrodę Gospodarczą Prezydenta RP, zwaną popularnie "Gospodarczym Oskarem". Fabryka zwyciężyła w kategorii "Eksporter". Nagrodę z rąk Prezydenta RP odebrał wiceprezes VW Motor Polska, Friedrich Ehrhardt.

Polkowickiej W podstrefie LSSE otwarto nowe hale produkcyjne: TCM Polska, Balzers, LCI-Engineering, Hormann Serwis Polska. Przedsiębiorstwa te kooperować będą z fabryką VW dostarczając dla jej potrzeb podzespołów i zapewniając serwis maszynowy.

Polskie Radio Wrocław rozpoczęło swoją akcję letnią (lato w podróży) od imprezy plenerowej w Polkowickim Centrum Piktanowym, do którego przybyli rzesze polkowicz-

» LIPIEC



Polkowice już po raz drugi zdobyły tytuł Supermiasteczka w kolejnej edycji Złotej Setki Samorządów - rankingu stworzonego przez dziennik "Rzeczpospolita" i Centrum Badań Regionalnych. Kryteria rankingu to wielkość inwestycji w ciągu lat 2000-2002, inwestycje finansowane poza budżetem gminy, wysiłek inwestycyjny, czyli procentowy udział wydatków na inwestycje w łącznej puli dochodów gminy, aktywność społeczna oraz zdolność przyciągania nowych mieszkańców, ambasador Kanady, Ralph Lysyshyn odwiedził Polkowice. W trakcie wizyty zapoznał

się ze specyfiką produkcją firmy Royal Europa i poparł starania koncernu o uczestnictwo w odbudowie Iraku. W czasie spotkania z wiceburmistrzem Polkowic - Wiesławem Wabikiem, Ralph Lysyshyn wyraził swoje zadowolenie z faktu, iż współpraca firmy Royal Europa z lokalnymi władzami przebiega tak dobrze.

Zespół "Fantazja" zdobył Złotą Jodlę Wychowawczą podczas XXX Festiwalu Kultury Młodzieży Szkolnej w Kielcach. W imprezie uczestniczyło 140 zespołów z całej Polski, a patronat honorowy nad imprezą objęła Jolanta Kwaśniewska.

» SIERPIEŃ



Dni Polkowic 2003 upłynęły w rockowej atmosferze. Koncerty Pudełsów i Kultu z Kaziem Staszewskim, ściągły do Polkowic rzesze fanów. Ponadto podziwialiśmy aktorów i tancerzy Teatru Lubuskiego, Bogdana Łazuka. Było też wiele innych atrakcji.

Uroczystość obchodów Jubileuszu 25-lecia Bazy Obozowej Polkowickiego Hufta ZHP w nadmorskim Ostrowie była okazją do

wspólnego spotkania wszystkich, którzy uczestniczyli w jej tworzeniu.

W ramach cyklu imprez wakacyjnych "Polkowickie lato kulturalne" odbył się koncert zespołu Sueno Andaluz, wykonującego oryginalną muzykę Andaluzji. Występ pozwolił przybyłej publiczności przekroczyć Most Triany i znaleźć się w krainie filmowo, gdzie ból miesza się z radością, szczęście z cierpieniem, a miłość z nienawiścią.

» WRZESIEŃ



Aż 210 studentów, czyli o 50 więcej niż w roku poprzednim rozpoczęło naukę w Dolnośląskiej Wyższej Szkole Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach. Uroczysta inauguracja roku akademickiego w DWSPiP rozpoczęła się Mszą Świętą, a skończyła wykładem na temat "Historia a współczesność", wygłoszonym przez profesora Wojciecha Wrzesińskiego.

Aeolians Choir of Huntsville College z Alabamy wystąpił w Kościele Św. Barbary w ramach 38 Festiwalu Wratislavia Cantas. Polkowice po raz pierwszy znalazły się na fastiwalowej mapie Wratislavia Cantas, ale z pewnością nie tylko dlatego.

Przemkowie już po raz czwarty Święto Miodu i Wina. Impreza była okazją do spotkań pszczołarzy, producentów akcesoriów niezbędnych w pasiece i wszystkich wielbicieli przysmaku Kubusia Puchatka.

» PAŹDZIERNIK

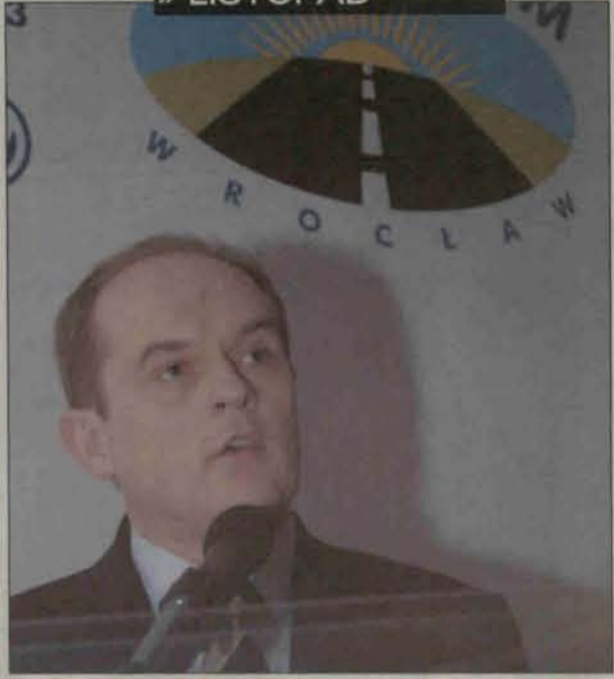


Polkowice zwyciężyły po raz drugi z rzędu w rankingu inwestycyjnym dwutygodnika "Współnota". Przy jego sporządzaniu brano pod uwagę wielkość wydatków na rozbudowę infrastruktury technicznej, decydującej o atrakcyjności gmin dla inwestorów. Nagrodę - statuetkę Kazimierza Wielkiego w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie odebrał Burmistrz Polkowic Emilian Stańczyzyn.

W powiecie polkowickim, jako jednym z pierwszych w Polsce otwarto Centrum Powiadomienia Ratunkowego, czyli zintegrowane stanowisko dowodzenia wszystkich służb ratowniczych, umożliwiające sprawne przeprowadzenie akcji ratowniczej.

W Auli Forum koncertował krakowski bard Grzegorz Turnau. Usłyszeć można było stare przeboje, jak też najnowsze kompozycje z płyty "Nawet".

» LISTOPAD



Polkowice zostały laureatem Wielkiego Rankingu Miast organizowanego przez Centrum Badań Regionalnych. Głównym wkładnikiem, na którego podstawie skonstruowano ranking był potencjał rozwoju miasta w aspekcie gospodarczym, społecznym i demograficznym. W hotelu Marriott w Warszawie z rąk profesora Michała Kuleszy nagrodę odebrał Wiesław Wabik, wiceburmistrz Polkowic.

W trzy miesiące po podpisaniu listu intencyjnego przez władze Polkowic a Dolnośląskim Funduszem Gospodarczym doszło do spotkania lokalnych przedsiębiorców z przedstawicielami DFG. Celem spotkania było przedstawienie oferty poręczeń kredytowych propo-

nowanych przez DFG na realizację pomysłów stymulujących rozwój gospodarczy regionu. Na pytania zadawane przez przedsiębiorców odpowiadał Stanisław Popłoński, prezes DFG, starosta polkowicki Marek Trams oraz Grzegorz Działkiewicz - dyrektor PKO BP w Legnicy.

Wrocławskim holu Dormit odbyła się II Międzynarodowa Konferencja Dostawców Przemysłu Motoryzacyjnego - AUTO FORUM 2003. Organizatorami konferencji byli profesor Burkhard Welken, prezes Volkswagen Motor Polska oraz burmistrz Polkowic Emilian Stańczyzyn. Celem było stworzenie miejsca cyklicznych spotkań i nawiązanie nowych kontaktów biznesowych.

» GRUDZIEŃ



Premier Leszek Miller spotkał się z lubińskimi górnikaми. Wizyta premiera była okazją do złożenia górnikom barbowych życzeń i prezentacji osiągnięć KGHM za ubiegły rok.

Polkowice zwyciężyły w konkursie "Bezpieczna Gmina" organizowanym przez MSWiA. Nagrodę z rąk ministra Krzysztofa Janika odebrała sekretarz gminy - Krystyna Marków.

Tęgoroczne święto górników było wyjątkowe ze względu na fakt, że na polkowickim rynku wbudowano kamień węgielny pod pomnik górników. Tradycyjnie skolem przez skórę do górniczej braci przystąpiło pięciu młodych lisów.



Jak powstaje bombka, którą wieszamy na choinkach? Odpowiedzi na tak postawione pytanie szukała nasza reporterka Anna Osadczuk w złotoryjskiej fabryce bombek.

Od szkła do choinki

1) Dmucanie to najważniejszy etap w całym procesie tworzenia bombki. Jeśli dmuchacz źle wykona swoją pracę bombka wędruje do kosza. - Tak jak w przypadku naszej reporterki.

2) Bombka zanim nabierze kolorów jest srebrzona. - Do środka ozdoby szklanej wlewa się azotan srebra - tłumaczy Tomasz Ciechanowski, kierownik wydziału maczania. - Następnie wkłada się ją do maszyny, która kręcąc bombką rozprowadza roztwór po jej ściankach aż zrobi się srebrna.

3) A po srebrzeniu bombki są maczane w farbie. W specjalnej maszynie są dwa pojemniki z lakierem i farbą matową, dlatego bombki np. koloru czerwonego są zarówno błyszczące jak i matowe.

4) Dekoratornia jest największym wydziałem w fabryce. To tutaj wszystkie bombki nabierają nowych kolorów. - W zależności od wzorów, w ciągu jednej zmiany dekoruje od 20 do 45 bombek - tłumaczy jedna z pań.

5) Najwięcej produkuje się bombek o średnicy 4 - 8 cm w kolorach: niebieskim, czerwonym, złotym i srebrnym. Bombki na zdjęciu są dużo większe - bo wykonane na specjalne zamówienie.

6) Na honorowym miejscu w dekoratorni stoi olbrzymia bombka o średnicy 50 cm! To największa bombka na świecie. Dzięki tej "bombie" Vitbis zapisał się na kartach Księgi Guinnessa.

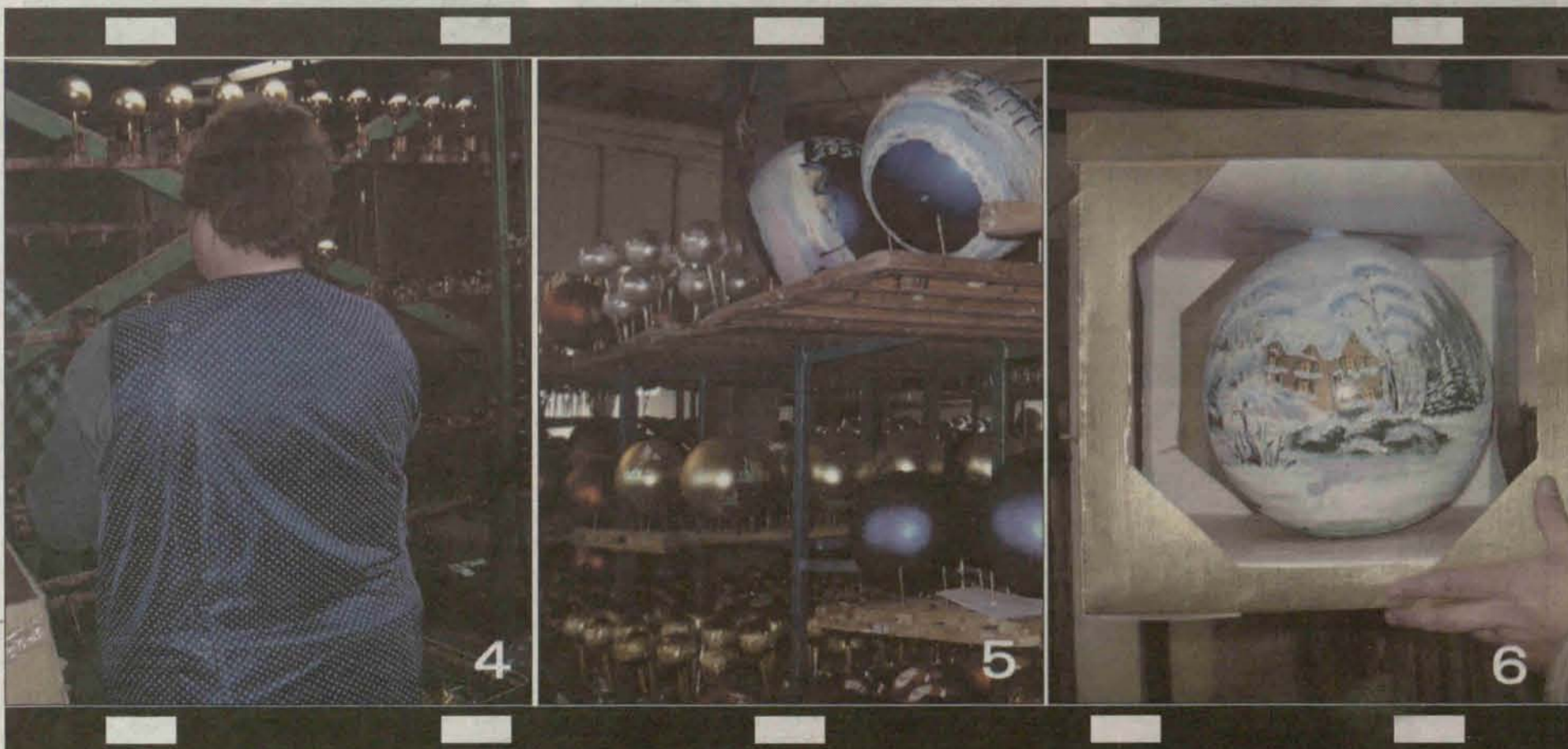
Anna Osadczuk

Złotoryjski Vitbis cieszy się sławą zarówno w Polsce, jak i za granicą. W tym roku firma swoimi bombkami udekorowała pięć komnat w pałacu prezydenckim. Rocznie produkuje się tam ponad 30 mln bombek. 70 procent z tego trafia na rynki zagraniczne. Vitbis w sezonie (wtedy są wykonywane bombki na eksport) od marca do listopada zatrudnia 650 osób, na stałe jednak pracuje tam 320 ludzi, głównie z powiatów legnickiego i złotoryjskiego.

Firma mimo panującej recesji, kryzysu gospodarczego ciągle rozwija się. W tym roku wprowadzono maszyny do kilku etapów wyrobu bombki. Od tego roku bombki od 4 do 8 centymetrów dmuchane są maszynowo. Podobnie jak maczanie czyli koloryzowanie bombki odbywa się maszynowo. - Dzięki temu zwiększyliśmy produkcję o 50 procent - mówi Maria Prorok, wiceprezes firmy.

Firma od czterech lat otrzymuje nagrodę Fair Play, przyznawaną przez Krajową Agencję Gospodarczą. Wyóżnienie to przyznaje się za rozliczenia z fiskusem i niezaleganie z rachunkami innym firmom.

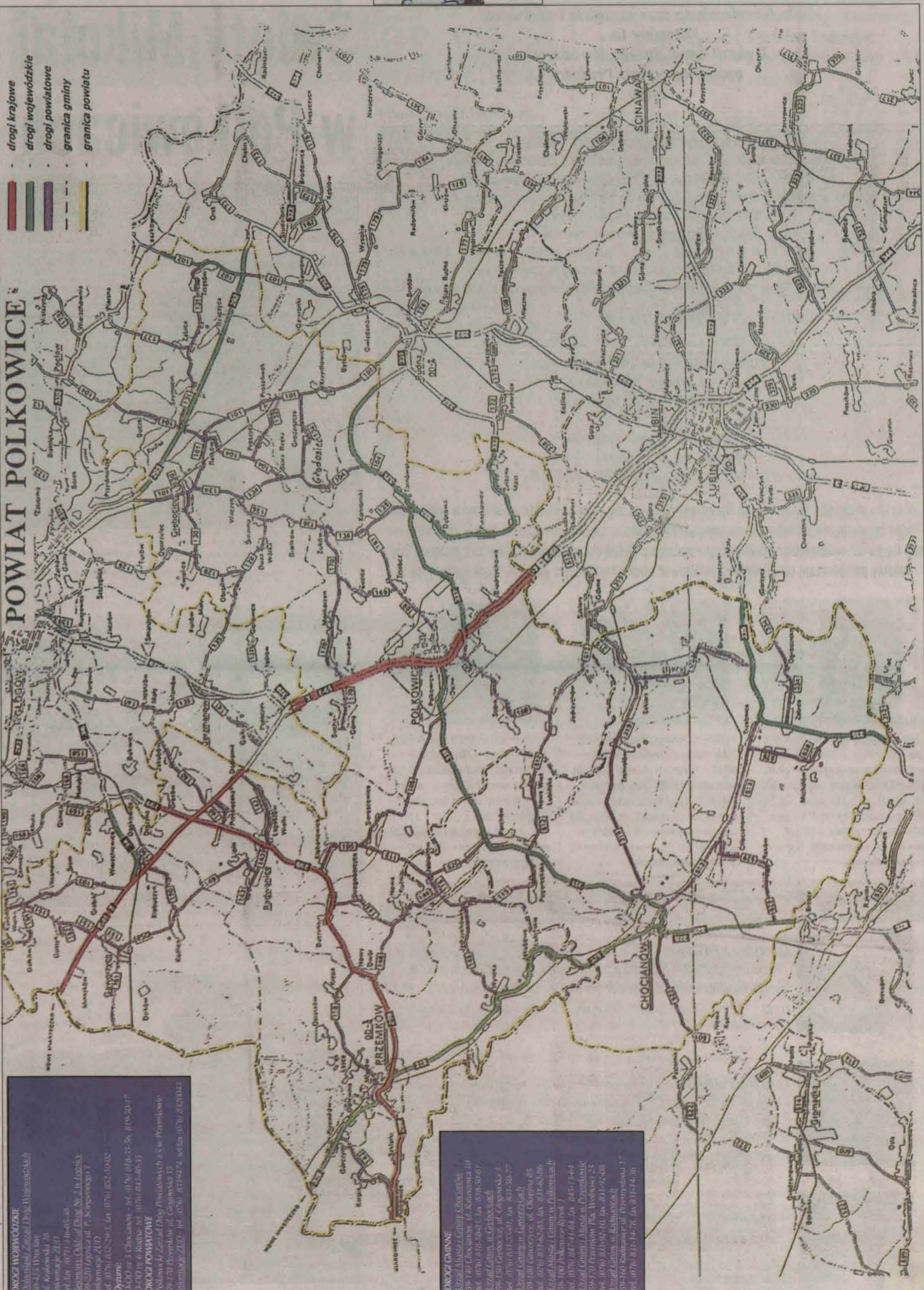
OSJ





CM K

POWIAT POLKOWICE



DRUGI WOJEWÓDZIE
 Dystrykt Zarząd Dróg Województwa
 50-113 Wrocław
 ul. Akademicka 24
 (wrocławskie ZLD)
 tel./fax: 071 346-05-40
 Regionalny Zarząd Dróg Nr 3 w Lublinie
 35-201 Legnica ul. P. S. Rogozińskiego 1
 Informacje ZLD: tel. 076 652-29-3, fax 076 652-30-02

Dziurne:
 Ds-017 ul. 5 Chocianów - tel. (076) 618-35-36, 619-30-17
 Ds-018 ul. 6 Ruda - tel. (076) 643-40-35

DRUGI POWIATOWE
 Powiatowy Zarząd Dróg Powiatowych i s.w. Przemkowie
 59-170 Przemków ul. Cieszyńska 15
 Informacje ZLD: tel. (076) 6719-27-4, 6719-27-4, 6719-27-4

DRUGI GMINNE
 Urząd Gminy i Gminy Chocianów
 59-140 Chocianów ul. Książkowa 10
 tel. (076) 616-50-41, fax 616-50-61
 Urząd Gminy w Przemkowie
 59-170 Przemków ul. Cieszyńska 15
 tel. (076) 6719-27-4, fax 671-30-27
 Urząd Gminy w Chocianowie
 59-100 Chocianów ul. Chocianowa 45
 tel. (076) 611-62-65, fax 611-62-96
 Urząd Gminy i Gminy w Polkowicach
 59-100 Polkowice Rynek 7
 tel. (076) 617-41-61, fax 615-17-61
 Urząd Gminy i Miasta w Bralinie
 59-170 Przemków Plac Wolności 25
 tel. (076) 611-02-10, fax 611-02-40
 Urząd Gminy w Kamińskich
 59-160 Kamińskie ul. Przemysłowa 7
 tel. (076) 613-14-78, fax 611-14-36



Boże Narodzenie to czas szczęścia i spełnienia.

Poczujmy to...

**Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
rodzinnego ciepła i radości
życzy**

senator RP Marian Lewicki

Z okazji zbliżających się Świąt
w imieniu swoim oraz wszystkich pracowników
Komendy Powiatowej Policji w Polkowicach
składam Państwu najserdeczniejsze życzenia bezpiecznych,
zdrowych oraz rodzinnych
Świąt Bożego Narodzenia.
Życzę by ciepło rodzinne przy wigilijnym stole trwało zawsze.
Niech szczęście i poczucie bezpieczeństwa
towarzyszy Państwu przez cały nadchodzący 2004 rok.

Komendant Powiatowej Policji w Polkowicach
Witold Trzmielewski

Zdrowych, pogodnych i rodzinnych

**Świąt Bożego Narodzenia
wszystkim swoim Klientom**

życzą

pracownicy oraz dyrekcja

Powszechnej Kasy Oszczędności

Banku Polskiego S.A. w Polkowicach

W kanon obchodów Świąt Bożego Narodzenia wpisało się obdarowywanie najbliższych prezentami. Widok leżących pod choinką paczek największą radość sprawia najmłodszym, którzy zazwyczaj cieszą się na ich widok robiąc wielkie oczy i wydając z siebie okrzyki świadczące o zadowoleniu. Zapytaliśmy polkowiczankę, co zamierzają podarować swoim najbliższym podczas tegorocznych Świąt.



**Maria
Rebij**

Mam dwóch synów. Każdy ma już swoją rodzinę. Nie wiedziałam co kupić im pod choinkę, dostaną więc po 30 zł. Wnukom natomiast nie będę kupować prezentów, ponieważ otrzymały one już paczki ze słodyczami 6 grudnia Mikołaja.



**Jerzy
Górecki**

- Córce, mieszkającej w Niemczech, robię paczkę z miodem pszczelim. Bliskim znajomym również wręczam po małym słoiczku prawdziwego miodu. Wnuk dostanie orzechy, miód tradycyjnie, czekoladę i maskotkę. Żonie natomiast kupię coś z bielizny, jakiś kosmetyk. Na prezenty wydam w tym roku około 300 zł



**Beata
Laskowska**

- Mężowi, który chce schudnąć kupię L - Karnitynę z chromem. Pod choinką znajdzie również bluzę z polaru. 16 - letniej córce kupię bieliznę, szalik i bluzę sportową. A syn zamówił sobie żółnierzyki. Otrzyma też grę komputerową.

Jaki będzie rok 2004? Z pewnością czeka nas wiele zmian, które z jednej strony budzą nadzieję, z drugiej napawają lękiem. Listę życzeń na rok 2004 układali sami czytelnicy Gazety Polkowickiej.



Emerytka z Polkowic

- Przede wszystkim życzyłabym sobie, jak i innym zdrowia w nowym roku, bo to najważniejsze. Brakuje nam też szacunku do bliźniego, tego też życzyłabym Polakom - by się wzajemnie szanowali.



Emeryt z Polkowic

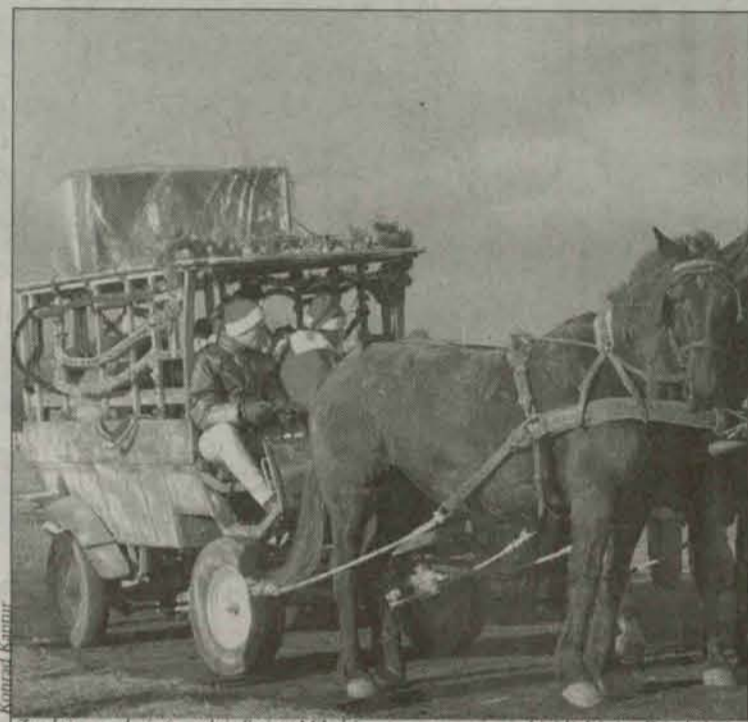
- Więcej spokoju i zdrowia życzę każdemu. Największym jednak życzeniem jest zmniejszenie biedy w Polsce. Są tacy, którzy nie mają co dzieciom dać jeść. Nasz rząd powinien w przyszłym roku pomyśleć o innych, nie tylko o sobie.



Sprzedawczyni z Polkowic

- Sobie życzyłabym więcej spokoju. Mojemu maleństwu, które szykuje się do przyścia na świat, zdrowia. A innym szczęścia w życiu osobistym, mniej stresów, więcej uśmiechu i dobrej pracy.

Święty Mikołaj w Polkowicach



Zgodnie z tradycją 6 grudnia Święty Mikołaj wraz z pomocnikami objeżdżał świat. Zajeżdżał również do Polkowic i zatrzymał się na boisku przy ul. 11-go lutego.



Czekalo na niego mnóstwo dzieci. Każde z nich otrzymało paczkę, w której były prezenty.



Wizyta Mikołaja trwała krótko, bo spieszył się on do dzieci mieszkających w innych miejscowościach.



Ogłoszenia drobne

WYNAJME

Fundacja Rolna "PLON" wydzierżawi dwa pomieszczenia magazynowe po 1000 m². Cena do uzgodnienia.
Tel. 845-13-51

Wynajmę lokal użytkowy przy ul. Miedzianej 11 o powierzchni 30m².
Tel. 845-06-67

Wynajmę kiosk ruchu z całym wyposażeniem w Polkowicach, przy ul. Kolejowej.
Tel. 603-297-073, wieczorem 845-32-56

Wynajmę garaż przy ul. Wojska Polskiego.
Tel. 847-90-62, kom. 601-887-993.

Wynajmę garaż przy ul. 11- tego lutego. Cena do uzgodnienia.
Tel. 603-36-53-52.

SPRZEDAM

Sprzedam domek letniskowy wolnostojący z przyległą działką na terenie ośrodka wczasowego w Rokłdkach.
Tel. 608-615-952

Sprzedam działkę budowlaną w Sobinie.
Tel. 845-96-96

Sprzedam działkę budowlaną w centrum Suchej Górze, 32 ary, w całości lub podzieloną na 10 i 12 arów. Wszystkie media.
Tel. 501-658-383

Sprzedam działki 10- arowe budowlane w miejscowości Sucha Góra 40. Dobra lokalizacja.
Tel. 847-92-12

Sprzedam Daewoo Tico, rok prod. 2000, 40 tys. km, elektrycznie otwierane szyby, centralny zamek, garażowany, stan b. dobry. Cena: 13.500 zł.
Tel. 847-92-12

Sprzedam mieszkanie komfortowe, 80 m² w Polkowicach przy ul. Sikalników.
Tel. 845-40-69

Sprzedam lub zamienię mieszkanie 5 - pokojowe o pow. 86m² w Polkowicach, przy ul. Miedzianej.
Tel. 845-03-97, kom. 604-940-683

Sprzedam meble stołowe i wypoczynkowe.
Tel. 749-56-50 lub 749-78-65

Sprzedam garaż przy ul. Kolejowej.
Tel. 845-03-97, kom. 604-940-683

Sprzedam garaż przy ul. Kolejowej, podwójne drzwi, wzmocniony zamek, światło i kanał. Cena do uzgodnienia.
Tel. 746 - 20 - 65

Sprzedam łóżka sosnowe z materacami 190/70, przystosowane do spiętrowania (włącznie z drabinką).
Tel. 836-45-58, kom. 696-447-685

Sprzedam sypialnię sosnową - łóżko zabudowane półkami i szafkami, toaletka, materace.
Tel. 836-45-58, kom. 696-447-685

Sprzedam sofę dwuosobową czarną oraz trzy pufy w tym samym kolorze, a także stolik ośmiokątny czarno-biały TANIO.
Tel. 746 05 13

Sprzedam wózek dziecięcy oraz łóżko piętrowe. Cena do uzgodnienia.
Tel. 697-259-560.

Sprzedam garaż przy ulicy Polnej (światło + kanał).
Tel. 845 - 69 - 50, 693 052 559

USŁUGI

Tartak. Usługowe przecieranie drewna.
Tel. 818-55-55

Wykonuje montaż płyt GK, gładzie, szpachlowanie, malowanie i tapetowanie, remonty mieszkań.
Tel. 749 - 04 - 80, kom. 601 516 247

Kredyty bez poręczytel i zgody współmałżonka do wysokości 8 - krotności dochodów netto dla emerytów, rencistów i osób pracujących. Polkowice, ul. Dąbrowskiego 11,
Tel. 508-198-724

Kredyty dla emerytów, rencistów i osób o niskich dochodach bez poręczytel i zgody współmałżonka. Przemków, ul. Głogowska 1,
Tel. 831-96-60

Cyklonowanie, wykładanie podłóg parkietów. Usługi stolarskie, ogólnobudowlane.
Tel. 501-969-126

Pogotowie weterynaryjne całodobowe z hotelem dla małych zwierząt.
Tel. 606-379-552

Angielski, niemiecki dla ambitnych. Uzany tłumacz literatury młodzieżowej, wkladowca akademicki po studiach w Unii Europejskiej.
Tel. 503-703-264

"Everlong" - kursy języka angielskiego. Dzieci, młodzież, dorośli. Zróżnicowane poziomy awansowania. Nauka w grupach 4-6 osobowych. Nauka od podstaw. Przygotowanie do egzaminów. Doskonalenie zdolności językowych. Informacje i zapisy.
Tel. 746-40-73, kom. 605-332-364.

PRACA

Poszukuję kierowcy na traktor (emeryta lub rencistę).
Tel. 8311-039

Pomogę rozwiązać problemy dotyczące Prawa Pracy oraz Prawa Rolniczego i Opieluchczego. Pracownikom, pracodawcom jak i osobom fizycznym. Oferuję w tych dziedzinach moje wieloletnie doświadczenie.
Tel. 836-45-58, kom. 696-447-685

Administracyjno- biurowa. Wiek 24-50 lat. Do datkowa lub na stałe.
Tel. 600-979-700

KUPIE

Kupię lub wynajmę pomieszczenie handlowe od 100 do 200 m².
Tel. 833-51-50

INNE

Zaginęła legitymacja studencka nr 10210 na nazwisko Agnieszka Dudzik.
Tel. 845-10-03.

W imieniu Rady i Zarządu
składam wszystkim Mieszkańcom Powiatu Polkowickiego życzenia radosnych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia przebiegających w atmosferze rodzinnego ciepła i wypoczynku. Niech nadchodzący rok 2004 będzie dla Państwa czasem spełnionych marzeń oraz pasmem sukcesów w życiu osobistym i zawodowym

Starosta Polkowicki
Marek Trams

Niech zbliżające się Święta Bożego Narodzenia spędzone w gronie najbliższych przyniosą Państwu wiele radości, ciepła i optymizmu. Oby Nowy 2004 Rok był dla wszystkich pasmem sukcesów
Przewodniczący Rady Miejskiej w Polkowicach
Ireneusz Traczyk

KOMUNIKAT

ROZPORZĄDZENIE NR 46
WOJEWODY DOLNOŚLĄSKIEGO
Z DNIA 5 GRUDNIA 2003 ROKU

W SPRAWIE OGRANICZEŃ W UŻYWIANIU MATERIAŁÓW I WYROBÓW PIROTECHNICZNYCH
Na podstawie art.40 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 roku o administracji rządowej w województwie (tekst jednolity Dz.U. z 2001 roku Nr 80, poz. 872, z późn.zm.) zarządza się co następuje:
1. Na terenie województwa dolnośląskiego zabrania się używania:
- materiałów lub mieszanin pirotechnicznych przewidzianych do wytwarzania efektów świetlnych, dźwiękowych, ciepłych, gazu, dymu lub kombinacji tych efektów
- wyrobów zawierających jeden lub kilka materiałów pirotechnicznych, przeznaczonych do uzyskania efektów pirotechnicznych, w tym widowiskowych; w miejscach publicznych, a także w innych miejscach, gdzie może to spowodować bezpośrednie zagrożenie bezpieczeństwa dla życia i zdrowia ludzi, mienia oraz środowiska
2. Osoby naruszające zakaz opisany w pkt.1 podlegają karze grzywny wymierzonej w trybie i na zasadach określonych w przepisach prawa o wyroczeniach
3. Przepis pkt.1 nie stosuje się, jeżeli użycie wymienionych w podpunktach przedmiotów następuje na zasadach i warunkach wynikających z wymogów ustawy z dnia 22 sierpnia 1997 roku o bezpieczeństwie imprez masowych (tekst jednolity: Dz.U. z 2001 roku, Nr 120 poz. 1298; z późn. zm.)
4. Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w środkach masowego przekazu i obowiązuje do dnia 16 lutego 2004 roku
5. Rozporządzenie podlega publikacji w dzienniku urzędowym województwa dolnośląskiego.

WOJEWODA DOLNOŚLĄSKI
Stanisław Łopatawski

KOMUNIKAT

STAROSTWO POWIATOWE
W POLKOWICACH ZAWIADAMIA, IŻ Z DNIEM 01.01.2004 R. NASTĄPI
ZMIANA NUMERÓW TELEFONÓW W STAROSTWIE NA:

- | | |
|-------------|--|
| - 746-15-00 | - centrala Starostwa |
| - 746-15-01 | - fax |
| - 746-15-08 | - Biuro Rady i Zarządu Powiatu |
| - 746-15-22 | - Biuro Paszportowe |
| - 746-15-26 | - Wydział Ochrony Środowiska i Rolnictwa |
| - 746-15-37 | - Wydział Komunikacji - licencje |
| - 746-15-38 | - Wydział Komunikacji - prawa jazdy |
| - 746-15-39 | - Wydział Komunikacji - rejestracja pojazdów |
| - 746-15-44 | - Wydział Geodezji i Gospodarki Gruntami |
| - 746-15-45 | - Wydział Geodezji i Gospodarki Gruntami - ZUD |
| - 746-15-47 | - Wydział Geodezji i Gospodarki Gruntami |
| - 746-15-51 | - Wydział Administracji Budowlanej |
| - 746-15-58 | - Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego. |

KOMUNIKAT

Gmina Polkowice - Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami informuje, iż na tablicy ogłoszeń - Rynek 19, wywieszono wykaz dotyczący:

- sprzedaży nieruchomości zabudowanej budynkiem dworca PKS położonej przy ul. Młyńskiej w Polkowicach, przedmiotowa nieruchomość zostanie sprzedana w drodze przetargu. Termin i miejsce przetargu zostaną podane w odrębnym ogłoszeniu.

Informacje na temat wykazu można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami - Rynek 19 (pok.8), tel. 72-46-781, 72-46-782.

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia życzymy Państwu i Państwa Rodzinom wszelkiej pomyślności, a w nadchodzącym Roku 2004 samych sukcesów.

Zarząd Aqua Hotel S.A.

STOP!!!!
PRZYJDŹ I PRZEKONAJ SIĘ
STOP!!!!

JAK SMAKUJĄ NOWE
STOP!!!!

PO NIZSZYCH CENACH POTRAWY
STOP!!!!

W WYKONANIU NOWEGO SZEFA KUCHNI.

STOP!!!!

RESTAURACJA AQUA HOTEL SERDECZNIE ZAPRASZA

OGŁOSZENIE

OFERTA SPECJANA RESTAURACJI AQUA HOTEL W POLKOWICACH ORGANIZUJEMY :

- WESELA
 - BALE
 - KOMUNIE
 - CHRZCINY
 - URODZINY
 - ROCZNICE
 - SPOTKANIA FIRMOWE
 - ORAZ INNE PRZYJĘCIA OKOLICZNOŚCIOWE
- OFERTA WESELNA**

Dzień ślubu to najpiękniejszy dzień w Twoim życiu. Jednak problemy związane z organizacją przyjęcia mogą przyćmić radość tego dnia. Dlatego wychodząc naprzeciw Państwa oczekiwaniom przygotowaliśmy ofertę weselną już od 90 zł/osobę !!!

Powitamy Państwa wedle życzenia:

- staropolskim zwyczajem chlebem i solą bądź eleganckim aperitifem,
- zaserwujemy dania , które zadowolą nawet wybrednych smakoszy oraz pomożemy dobrać menu,
- zapewniamy wspaniałą zabawę w klimatyzowanej sali - gratis!!!
- gwarantujemy profesjonalną obsługę.

OD HOTELU SPECJALNY PREZENT DLA NOWOŻEŃCÓW:

NOC POŚLUBNA W APARTAMENCIE GRATIS !!!

A DLA GOŚCI WESELNYCH 120 ZŁ ZA POKÓJ DWUOSOBOWY !!!

Tel. kontaktowy: 076/ 746 2700, 746 2786, 746 2780

ZAPRASZAMY

OGŁOSZENIE

Burmistrz Polkowic ogłasza przetarg ustny nieograniczony na dzierżawę lokalu użytkowego, położonego w Polkowicach przy ul. Rynek 26

Przedmiotem dzierżawy jest lokal użytkowy o pow. 135,20 m², położony w Polkowicach przy ul. Rynek 26 - z przeznaczeniem na świadczenie usług turystycznych.
Wynawca stawka czynszu dzierżawy (miesięczna) - 550,00 zł netto
minimalne postępienie - 6,00 zł
wadum - 300,00 zł

Uwagi:

- * do wycycytowanego czynszu dzierżawnego doliczony zostanie podatek VAT w wysokości 22 %
- * umowa dzierżawy zawarta będzie na czas nieokreślony,
- * miesięczny okres wypowiedzenia umowy dzierżawy,
- * wysokość czynszu dzierżawnego raz do roku waloryzowana będzie wskaźnikiem inflacji podawanym przez Prezesa GUS,
- * dzierżawca zobowiązany również będzie m.in. do:
- regulowania opłat za media,
- ponoszenia kosztów eksploatacji nieruchomości wspólnej, w tym: kosztów konserwacji, napraw bieżących i remontów,
- ponoszenia kosztów eksploatacji lokalu,
- dokonywania wpłat na wyodrębniony fundusz remontowy,
- * do obowiązków dzierżawcy będzie m.in. prowadzenie Centrum Informacji Turystycznej o regionie, w tym:
- informowanie o atrakcjach turystycznych Polkowic i powiatu polkowickiego,
- informowanie o bazie noclegowej i gastronomicznej Polkowic,
- informowanie o atrakcjach kulturalnych i sportowych (Polkowickie Centrum Animacji, Klub Sportowy Górnicy Polkowice) oraz o możliwości nabywania biletów na imprezy,
- udostępnianie materiałów promocyjnych gminy i powiatu,
- kolportaż bezpłatnej Gazety Polkowickiej.

Przetarg odbędzie się w dniu 12.01.2004 r. o godz. 10.00 w Urzędzie Gminy Polkowice, ul. Rynek 17-18 (budynek kamienicy - sala konferencyjna).

W przetargu mogą uczestniczyć osoby prawne i fizyczne jeżeli wpłacą ww. kwotę wadium na konto Urzędu Gminy Polkowice w Bank Polska Kasa Opieki S.A. I Oddział w Lubinie, Filia nr 2 w Polkowicach nr 02124014861111000025349658 do dnia 08.01.2004 r.

Wpłacone wadium zostanie:

- zaliczone na poczet czynszu dzierżawnego, jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg,
 - zwrócone po przetargu, jeżeli osoba wpłacająca wadium nie wygra przetargu,
 - ulegnie przepadkowii, jeżeli osoba, która wygra przetarg nie stawi się do zawarcia umowy dzierżawy.
- Przetarg uważa się za zakończony wynikiem negatywnym, jeżeli żaden z uczestników przetargu nie zaakceptował postępienia ponad cenę wywoławczą.
- Zawarcie umowy dzierżawy nastąpi w terminie dwóch tygodni od daty podpisania protokołu z przetargu.
- Szczegółowych informacji na temat przetargu udzielają pracownicy Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, ul. Rynek 19, pok. 9, tel. 72-46-785.

Burmistrz Polkowic zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny



Poznań najlepszy

W dniach 5-7 grudnia został rozegrany w Szkole Podstawowej nr 3 Ogólnopolski Turniej Barbórkowy Kadetek. Do Polkowic przyjechały zespoły z całej Polski, m.in. wicemistrzyni kraju ze Szczecina i były mistrzyni z Poznania. Poza tym mogliśmy obserwować zawodniczki ze Wschowy, Glucholaz, gościnnie z Chocianowa oraz oczywiście zespół gospodyń turnieju z Polkowic.



Poznanianki okazały się nie do zatrzymania. W tym meczu pokonały zespół ze Szczecina.

Konrad Kaptur

Całe zawody stały na bardzo wysokim poziomie, a organizacja była naprawdę imponująca, szczególnie biorąc pod uwagę fakt, iż cały turniej był organizowany przez rodziców, którzy sami znaleźli sponsorów.

Ostatecznie nasz zespół, prowadzony przez Krzysztofa Olsztyńskiego, rozegrał bardzo dobre za-

wody ulegając jedynie dwóm bardzo silnym ekipom z Poznania i Szczecina. Cały turniej wygrały z kompletem zwycięstw poznańskie zawodniczki pod wodzą trener Jabłońskiej. To właśnie ta trenerka wylansowała na parkiety całej Polski takie zawodniczki jak choćby Natalię Waligórską, obecnie grającą w CCC Aquaparku, lub grającą u nas rok temu Natalię Mrozińską (obecnie Stary Browar Poznań).

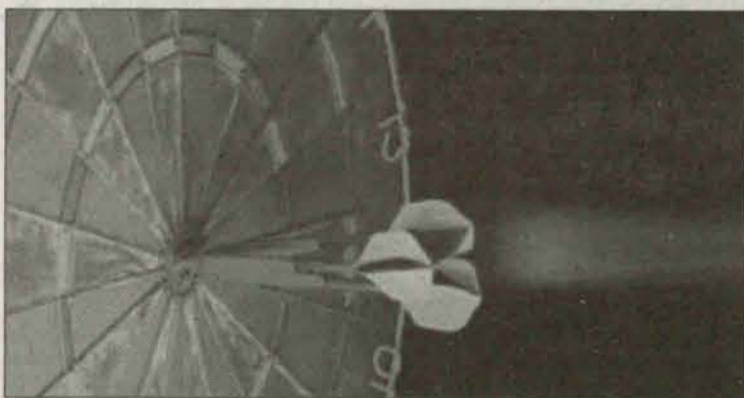
- Kolejny taki turniej już w czerwcu - zapowiadają rodzice i może warto przyjść popatrzeć na przyszłe gwiazdy nie tylko polskich, ale i europejskich parkietów.

Andrzej Padniewski

Ostateczna klasyfikacja:

- | | |
|---------------|-----|
| 1. Poznań | 5-0 |
| 2. Szczecin | 4-1 |
| 3. Polkowice | 3-2 |
| 4. Glucholazy | 2-3 |
| 5. Chocianów | 1-4 |
| 6. Wschowa | 0-5 |

Prostym strzałem...



Niezależna Liga Darta powstała w Polkowicach. Jak zapewniają inicjatorzy członkowie ligi decydować będą o jej wyglądzie oraz mieć wpływ na jej regulamin. Po zakończeniu każdego sezonu planowane jest spotkanie kapitanów drużyn, na którym dopuszczalne jest ustalenie ewentualnych zmian regulaminowych. Członkostwo w lidze jest nieodpłatne, a zawodnicy nie ponoszą

żadnych innych dodatkowych kosztów związanych ze wstąpieniem do DLD.

Dwa, z dziewięciu zespołów w lidze Darta, rozegrały już po siedem spotkań. Mimo tego, że Parkowa, która jest dopiero po sześciu me-

TABELA

- | | |
|----------------------------------|--------|
| 1. Parkowa (6 kolejek) | 12 pkt |
| 2. Alfa&Omega (7 kolejek) | 9 pkt |
| 3. Koguty (6 kolejek) | 8 pkt |
| 4. Kamratty z chaty (6 kolejek) | 8 pkt |
| 5. Hajabuza (6 kolejek) | 8 pkt |
| 6. Piwonia Team (6 kolejek) | 6 pkt |
| 7. Walduchy (6 kolejek) | 2 pkt |
| 8. Alaska Seals (6 kolejek) | 2 pkt |
| 9. Przystanek Alaska (7 kolejek) | 1 pkt |

czach utrzymuje się na pierwszym miejscu z przewagą trzech punktów do będącej po siedmiu już kolejkach Alfa&Omegi.

Osa

Strażacy z żelaza



"Żelazni strażacy" z Polkowic. Od lewej: Piotr Woźniakiewicz, Ernest Opilka i Mariusz Ćwian.

W organizowanych przez Komendę Stołeczną Państwowej Straży Pożarnej I Ogólnopolskich Zawodach "Wieżowiec" wystartowała trójka polkowiczian. Piotr Woźniakiewicz, Mariusz Ćwian oraz Ernest Opilka reprezentowali województwo dolnośląskie. W gronie 42 drużyn zajęli 27. pozycję.

Każdy z zawodników startujących w zawodach musiał wykazać się nie lada kondycją i pokonać 30. pięter biurowca Warsaw Financial Centre w pełnym ubiorze ochronnym, który waży, bagatela 16 kilogramów! Różnica poziomów między pierwszym a ostatnim piętrem wynosiła 124 metry.

Zawodnicy startowali w trzyosobowych drużynach a w trakcie pokonywania kolejnych odległości między pierwszym a ostatnim z rywalizujących nie mogła przekroczyć dwóch metrów. Dodatkowym utrudnieniem była konieczność oddychania podczas tego morderczego biegu powietrzem pochodzącym z butli tlenowej, która stanowiła standardowe wyposażenie każdego uczestnika zawodów. O skali trudności tego katorżniczego biegu świadczy fakt, że aż pięć ekip nie ukończyło go, a większość z tych strażaków, którzy wykazali się żelazną kondycją i dobiegli do końca musieli zaraz po przekroczeniu linii mety sko-

rzystać ze wspomagania farmakologicznego. Statystyczny uczestnik biegu stracił w ciągu kilku minut niesamowitego wysiłku około kilograma masy ciała. Polkowiczanie zajęli w stawce 42 ekip z całej Polski 27 miejsce pokonując po schodach 124 metry w czasie 7 minut i 43 sekund. Zwyciężyła ekipa Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Poznaniu. Poznaniacy zostawili w tyle nawet reprezentację słynnej jednostki GROM, która uplasowała się dopiero na szóstek pozycji. Zwycięzcy uzyskali niewiarygodny czas 5 minut i 38 sekund.

Konrad Kaptur

CIT do zmiany



Od 1 stycznia Centrum Informacji Turystycznej na Rynku przestanie funkcjonować w dotychczasowej formule. Polkowicki CIT był prowadzony przez Dolnośląską Organizację Turystyczną (stowarzyszenie samorządów, którego członkiem są również Polkowice). Pieniądże na funkcjonowanie Centrum w postaci dotacji celowej przekazywała w całości gmina. Wchodząca w życie ustawa o pożytku publicznym całkowicie zmienia zasady przyznawania dotacji i nie przewiduje takiego systemu dotowania, jaki był zastosowany w przypadku CIT.

Dolnośląska Organizacja Turystyczna prowadziła dwa biura informacji turystycznej - w Polkowicach i we Wrocławiu. Również formuła wrocławskiego biura od nowego roku ulegnie zmianie. CIT w Polkowicach nie prowadził żadnej działalności dochodowej. DOT nie był zainteresowany kontynuacją funkcjonowania CIT bez zapewnienia pełnego finansowania z gminy.

Likwidacja CIT nie oznacza w żadnym przypadku rezygnacji z działalności turystycznej w mieście. Lokal po byłym Centrum gmina chce wydzierżawić firmie turystycznej. - Postawimy warunek, by w ramach prowadzonej działalności funkcjonował tam dalej punkt informacyjny na temat bazy noclegowej i gastronomicznej Polkowic oraz atrakcji turystycznych naszego regionu - mówi Małgorzata Skórska, dyrektor wydziału komunikacji społecznej urzędu gminy.

Osa

Kino

27 - 28 XII, godz. 16.00; 29 - 30 XII, godz. 11.00, 16.00
MAŁOLATY U TATY

dramat / USA 2003 / od 12 lat / 92 min. / 10.-rez. Steve Carr, wyk. Eddie Murphy, Jeff Garlin, Anjelica Huston 27 - 30 XII, godz. 18.00, 20.30

RZEKA TAJEMNIC

dramat / USA 2003 / od 15 lat / 137 min. / 10.-

rez. Clint Eastwood, wyk. Sean Penn, Tim Robbins, Kevin Bac

Charlie Hinton (Eddie Murphy) wraz ze swoim przyjacielem (Jeff Garlin) tracą swoje posady. Są zmuszeni zrezygnować z posyłania dzieci do prestiżowego przedszkola Chapman Academy. Charlie postanawia więc sam założyć nowatorskie przedszkole z niekonwencjonalnymi metodami wychowania dzieci.

Dom Kultury

KONKURSY

* **ŚWIĄTECZNE OZDOBY - GWIAZDKOWE TRADYCJE**
X Dolnośląski Konkurs Etnograficzny

termin składania prac do dnia 30.12.2003

* **TRADYCIĄ DYKTOWANE**
VI Wojewódzki Konkurs Plastyczny na Kartkę Świąteczną i Noworoczną

termin składania prac do dnia 30.12.2003

* **KONKURS NA LOGO**
i **KONKURS NA SŁOGAN REKLAMOWY**

Polkowickiego Centrum Animacji

Termin składania prac do dnia 23.12.2003

Szczegóły na stronie internetowej

<http://WWW.POKSIR.PL>
REGULAMIN KONKURSU DOSTĘPNE W DOMU KULTURY

IMPREZY

* **Z MIKOŁAJEM PRZY OGNISKU**

w programie:
a) ZIMOWE TAŃCE POLAMAŃCE- blok zabaw integracyjnych przy muzyce.

b) OD JEDNEJ ZAPAŁKI - powitanie Mikołajów przy ognisku.

c) ŁAKOMY KĄSEK- pieczenie przysmaków przy ognisku.

d) MIKOŁAJOWE KRAMIKI Z ZABAWAMI. POŻEGNALNY WALCZYK W CZERWONEJ CZAPECZCE- 6 grudnia, godz. 12.00 - 15.00 boisko sportowe przy ul. 11 lutego- wstęp wolny

Wtorek (KINO), czwartek, godz. 16.00

* **DZIECIĘCY ZESPÓŁ PIOSENKI I RUCHU FANTAZJA**

Środa, godz. 17.00 (gr. I), godz. 18.00 (gr.II)

* **WESOŁY TEATRZYK ZAJĘCIA PARATEATRALNE DLA DZIECI**

Wtorek, czwartek, godz. 17.00

* **TECZOWY PĘDZELEK ZAJĘCIA PLASTYCZNE DLA DZIECI**

Poniedziałek, środa, godz. 16.00

* **ZAJĘCIA PLASTYCZNO-TECHNICZNE DLA DZIECI KLUB MAŁEGO PLASTYKA**
Poniedziałek, godz. 15.30 (gr. I), godz. 17.00 (gr.II)

* **ZAJĘCIA INFORMATYCZNE DLA DZIECI**

Poniedziałek, godz. 17.00 (KINO)

* **WARSZTATY WOKALNE DLA DZIECI I MŁODZIEŻY**

Poniedziałek, czwartek, piątek, godz. 17.00

* **ZAJĘCIA W PRACOWNI MODELARSKIEJ**

Wtorek, piątek, godz. 16.00

* **NAUKA TAŃCA BREAK DANCE**

Środa, godz. 17.00 (KINO)

* **AMATORSKA GRUPA TEATRALNA DLA MŁODZIEŻY**

Wtorek, godz. 18.15

* **KLUB PLASTYKA AMATORA**

ZAJĘCIA PLASTYCZNE DLA MŁODZIEŻY I DOROSŁYCH

Poniedziałek, godz. 14.30

* **PLASTYCZNE KOŁO TERAPII ZAJĘCIOWEJ DLA NIEPEŁNOSPRAWNYCH**

Poniedziałek, godz. 17.00

* **FORMACJA TAŃCA NOWOCZESNEGO**

Środa, piątek, godz. 14.30

* **JESIENNE RÓŻE ZESPÓŁ FOLKLORYSTYCZNY**

Poniedziałek, środa, czwartek, godz. 17.00

* **SEKCJA FOTOGRAFICZNA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY**

Poniedziałek, godz. 16.00 (dzieci, młodzież), godz. 17.30 (dorośli)

* **SEKCJA SZACHOWA DLA DZIECI, MŁODZIEŻY I DOROSŁYCH**

* **KURS TAŃCA TOWARZYSKIEGO - zapisy**

* **KAWIARENKA INTERNETOWA**

WTOREK - SOBOTA godz. 13.00 - 21.00

opłata za 1 godz.: 2 zł - dzieci i młodzież ucząca się (0,5 godz. - 1 zł);

3,50 zł - młodzież pracująca i dorośli (0,5 godz. - 2 zł)

Sport i fitness

Polkowice **FITNESS CLUB DLA KOBIET**

SIŁOWNIA

poniedziałek - czwartek 16.00 - 21.00; piątek 16.00 - 20.00

bilet: 3 zł / godz.

* **AEROBIC**

poniedziałek 19.30 - 20.30; wtorek 19.05 - 20.00, 20.10 - 21.05

środa 19.00 - 20.00; czwartek 19.05 - 20.00, 20.10 - 21.05

bilet: 4,50 zł / godz.

karnet miesięczny: 30 - 40 zł

SAUNA

poniedziałek, środa 18.00 - 21.00

bilet: 2 zł / 15 min.

Aquapark

AQUAPARK Polkowice S.A
Rezerwacja: tel. 746-27-55, fax 746-27-60

e-mail: biuro@aquapark.com.pl
www.aquapark.com.pl

Zapraszamy:

Poniedziałek - piątek - 9:00 - 21:00.

Sob, Niedz, i Święta - 10:00 - 22:00



Bilet normalny - osoby dorosłe

Poniedziałek - Piątek - 8,40 zł/godz.

Sob, Niedz, i Święta - 9,60 zł/godz.

Bilet ulgowy - dzieci powyżej lat 5, uczniowie, studenci (do 26 roku życia), emeryci, renciści

Poniedziałek - Piątek - 6,60 zł/godz.

Sob, Niedz, i Święta - 7,80 zł/godz.

Bez ograniczeń czasowych - bilet normalny

Poniedziałek - Piątek - 25,00 zł/osobę

Sob, Niedz i Święta - 28,00 zł/osobę

Bez ograniczeń czasowych - bilet ulgowy

Poniedziałek - Piątek - 19,00 zł/osobę

Sob, Niedz i Święta - 22,00 zł/osobę

Bilety rodzinne - 7,20 zł/godz. (min. 4 osoby). (cena dotyczy wstępu dla 1 osoby)

Grupy zorganizowane (pow. 20 os)

Poniedziałek - Piątek - 5,40 zł/godz.

Sob, Niedz i Święta - 6,00 zł/godz.

Solarium - 0,80 zł/min.

Sauny Fińskie, Tureckie - 0,35 zł/min.

Sala bilardowa - 10,00 zł/godz.

Karnety miesięczne (sauna GRATIS!)

- normalny (+ 4 wejścia do siłowni GRATIS!!) 50,00 zł

- uczniowie, studenci, emeryci, renciści 30% taniej

Karnety kwartalne (sauna GRATIS!)

- normalny (+ 7 wejść do siłowni GRATIS!!) 90,00 zł

- uczniowie, studenci, emeryci, renciści 30% taniej

Karnety dla zakładów pracy 45,00 zł

Promocje zgodnie z obowiązującym regulaminem.

Aqua Hotel

Recepcja: tel. 746-27-00, fax: 746-28-00

e-mail: hotel@aquapark.com.pl
www.aquapark.com.pl

W Aqua Hotelu na gości czekają miłe i przytulne pokoje oraz apartamenty, a także mini business center . W cenę pokoju wliczone jest śniadanie w formie bufetu, nieograniczone korzystanie z hali basenowej Aquapark we wszystkie dni tygodnia oraz jeden wybrany zabieg w Centrum Odnowy Biologicznej (z wyjątkiem niedziel).

Aqua Hotel to doskonale miejsce do spotkań ludzi biznesu, do dyspozycji których zostały przygotowane dwie klimatyzowane sale konferencyjne. Sale te wyposażone są w najnowocześniejszy sprzęt audiowizualny oraz urządzenia pomocnicze, niezbędne do prowadzenia konferencji i szkoleń. Zapraszamy również do restauracji, gdzie przy łagodnych dźwiękach muzyki szef kuchni proponuje wysmienita kuchnię staropolską, znakomite dania kuchni europejskiej i orientalnej.

Rehabilitacja

Aquapark Zakład Rehabilitacji Leczniczej sp. z o.o.

Aqua Fitness - Centrum Odnowy Biologicznej

Rejestracja: tel. 746-27-11, fax. 746-27-05

e-mail: aquarehabilitacja@polkowice.net

www.aquapark.com.pl

Fachowy personel, wysokiej klasy specjaliści w dziedzinie rehabilitacji i leczenia pomogą Państwu wybrać z bogatej oferty odpowiednie zabiegi rehabilitacyjne, wyszczupiające oraz rekreacyjne.

Zapraszamy:
Poniedziałek - piątek - 6:45 - 22:00

Sobota - 10:00 - 17:00
Niedziela - 10:00 - 12:00

PRZYCHODNIA PCUZ

Godziny pracy ZOZ - u w Polkowicach.

Gabinet zabiegowy - poniedziałek - piątek 7:30 - 18:30, sobota, niedziela 8:00 - 18:00

RTG - poniedziałek - piątek 8:00 - 18:00

Ośrodek Pomocy Psychologicznej - poniedziałek - piątek 8:00 - 18:00, sobota - 8:00 - 14:00

Interniści - poniedziałek - piątek - 8:00-18:30, sobota 9:00 - 14:00; niedziela - dyżur

Pediatrzy - poniedziałek - piątek 7:30 - 18:30; sobota 8:00-14:00; od 14:00 dyżur

Chirurgia - poniedziałek - piątek 7:00- 17:00

Laboratorium poniedziałek - piątek 7:30 - 18:30; pobieranie krwi 7:30 - 17:00; sobota badania na cito 8:00 - 14:00

Poradnia dermatologiczna - poniedziałek 7:00 - 17:35; wtorek, środa - 7:00 -14:35, czwartek - 7:00 - 19:00

Chirurgia dziecięca - środa 13:00 - 20:00

Elżbieta Bączek - Terapia uzależnień i współuzależnień

- poniedziałek 8 - 18 w tym od 930-12 grupa wsparcia terapeutyczna dla uzależnionych

- wtorek 8-19 (od 1500 do 1700 grupa terapeutyczna dla współuzależnionych, 1700 - 1900 młodzież do 20 roku życia)

Renata Bogucka - Terapia uzależnień i współuzależnień

- poniedziałek 800 - 1400

- wtorek 8 - 13 (od 1700-1900 grupa socjoterapeutyczna - młodzież do 20 roku życia)

- środa 1300 - 1800

- czwartek 1300 -1830 (1630-1830 zabiegi socjoterapeutyczne dla uczniów szkół podstawowych)

Antoni Pawłowski - Terapia uzależnień i współuzależnień

- czwartek 8 - 18 (16 - 18 grupa zaawansowana dla uzależnionych)

- piątek 8 - 18

Piotr Bartczak - terapia uzależnień i współuzależnień, przemoc w rodzinie

- poniedziałek 8 - 14 (terapia indywidualna, superwizja zespołu)

- poniedziałek 16 - 18 grupa terapeutyczna dla dorosłych ofiar przemocy domowej

Małgorzata Marcinkowska-Krygiel - przemoc w rodzinie

- poniedziałek 1400-1800 (w tym 1600-1800 grupa terapeutyczna dla dorosłych ofiar przemocy domowej)

- poniedziałek 14 - 16 telefon zaufania dla ofiar przemocy

- wtorek 1500-1800 (grupa terapeutyczna dla dzieci - ofiary przemocy)

- środa 8 - 12 zabiegi terapeutyczne dla ofiar przemocy

- piątek 8 - 12 zabiegi terapeutyczne dla ofiar przemocy

Mariola Zajac

- poniedziałek - piątek 8 - 16

- czwartek 1630-1830 zabiegi terapeutyczne z uczniami szkół podstawowych

Jacek Chrzan - terapia uzależnień, profilaktyka w zakresie narkomanii

- poniedziałek 800-1500

- środa 800 - 1600

- czwartek 800 - 1500

- piątek 1200-1800

Szkoły językowe

Szkoły językowe działające na terenie Polkowic

Studium Języków Obcych Mr Happy - rok założ. 1994. Siedziby: Głogów - ul. Saturna 38 - 40, ul. Łokietka - ul. 11, Polkowice - ul. Górna 5. strona internetowa: www.mrhappy.com.pl

Uczymy przede wszystkim języka angielskiego, niemieckiego, francuskiego, włoskiego, hiszpańskiego, rosyjskiego.

- dzieci już od 3 roku życia, młodzież i dorośli

- największa grupa obejmuje 8 osób, gwarantowane zaświadczenie Ministerstwa Edukacji Narodowej

- spotkania z gośćmi z całego świata

- nowoczesne metody nauczania (internet, kamera video, komputer)

- czynne: od poniedziałku do piątku - 12 - 19.

Polkowice ul. Górna 5 Tel. 845-12-21

ZAPISY PRZEZ CAŁY ROK!

JDJ Bachalski - rok założenia 1990, Siedziby: Poznań, ul. Bnińska 26, Polkowice, ul. Głogowska 13, strona internetowa: www.jdj.com.pl

Uczymy przede wszystkim języka angielskiego, niemieckiego, francuskiego, włoskiego, hiszpańskiego, rosyjskiego.

- przyjmujemy dzieci już od 7 lat, także dorośli i młodzież,

- metody nauczania to eureka - polegająca na zaangażowaniu w naukę wszystkich zmysłów, nauka każdej osoby traktowana jest w indywidualny sposób i postępy w nauce także indywidualnie,

- największa grupa obejmuje 12 osób, po zakończonym kursie osoby dostają certyfikaty,

- zajęcia odbywają się z wykorzystaniem audiowizualnego sprzętu,

- spotkania z gośćmi z całego świata

- czynne: od poniedziałku do piątku - 10 - 18, wrzesień także soboty - 10 - 14

Polkowice, ul. Głogowska 13

POKAZ SZTUCZNYCH OGNI
noc sylwetkowa, godz. 0.30
Plac przy Polkowickim
Centrum Piknikowym
(od ul. Skalników)

LOKalne



Sportowy rok 2003 -

» STYCZEN

W Górniku Polkowice rozpoczęto przygotowania do rundy wiosennej II ligi. Zarówno

Brzeg, SMS PZKosz Warszawa oraz TKS Łączność Olsztyn. We wszystkich spotkaniach doskonale



Kolarze z grupy CCC Polsat zostali zakwalifikowani do I dywizji UCI (Międzynarodowej Unii Kolarskiej).

trenerzy, działacze jak i sami piłkarze mówili, że interesuje ich tylko awans do ekstraklasy. Do drużyny wrócił Robert Malawski, który okazał się sporym wzmocnieniem w skutecznej walce o I ligę.

Koszykarki CCC Aquapark, rywalizujące w Sharp Torell Basket Liga po przerwie w rozgrywkach odnoszą serię zwycięstw pokonując kolejno Cukierki Odrę

spisywała się Olga Pentelajewa.

Kolarska Grupa Zawodowa CCC-Polsat została zakwalifikowana do I Dywizji UCI (Międzynarodowej Unii Kolarskiej). - To bardzo duży sukces dla naszej grupy - komentował Dariusz Milek, szef firmy CCC - głównego sponsora kolarzy.

» MARZEC

Ponad 1500 kibiców Górnik Polkowice złożyło do władz gminy

peptycję, w której domagali się w klasyfikacji generalnej Mistrzostw.

Koszykarki CCC Aquapark po zwy-



W marcu kibice domagali się modernizacji stadionu. W listopadzie natomiast na nowym obiekcie odpalali race dymne.

się wyremontowania stadionu. Modernizacja obiektu jest niezbędna, by piłkarze otrzymali licencję na występy w ekstraklasie.

Reprezentanci Polkowic uczestniczyli w Mistrzostwach Polski w taekwondo. Polkowicka ekipa zajęła siódmą pozy-

cięskich meczach z Meblotapem Chelm awansowały do półfinału Mistrzostw. Tam niestety uległy późniejszym mistrzyniom, zespołowi Lotosu VBW Clima Gdynia.

» LUTY

Koszykarki CCC Aquapark Polkowice ustanowiły rekord Sharp Torell Basket ligi. Wspólnie z zawodnicz-

Zarząd Górnik Polkowice rozpoczął rozmowy dotyczące rozbudowy stadionu przy ulicy Kopalniańskiej w



Polkowiczanki nie sprostały drużynie Lotosu Gdynia przegrywając 112-98. Mecz przeszedł do historii koszykówki, bo rzucono w nim aż 210 punktów - co jest rekordem Sharp Torell Basket Ligi.

kami Lotosu Gdynia rzucili w jednym meczu 210 punktów. Zwyciężyły gdynianki 112:98.

Wrozegranym w Polkowicach Turnieju Piłki Halowej o Puchar Prezesa Górnik Polkowice zwyciężyła drużyna UKP z Zielonej Góry. W turnieju rywalizowali trampkarze z rocznika 1990, w sumie ponad 90 zawodników.

związku z planowanym awansem do ekstraklasy. Według wstępnych ustaleń prace miały się rozpocząć w kwietniu.

» KWIECIEŃ

Po pokonaniu ŁKS-u Łódź piłkarze Górnik Polkowice powrócili na pierwsze miejsce w tabeli II

nego medalu. Może w przyszłym roku?

Na polkowickiej "ścieżce zdrowia"



Najmłodsi zawsze dają z siebie wszystko. Nie inaczej było podczas wiosennych biegów przełajowych rozegranych na polkowickiej ścieżce zdrowia.

ligi, spychając na pozycję wicelidera Świt Nowy Dwór Mazowiecki.

Koszykarki CCC Aquapark ostatecznie zajęły czwartą pozycję w rozgrywkach Sharp Torell Basket Ligi. W walce o brąz nasze zawodniczki uległy ŁKS-owi z Łodzi, przegrywając wszystkie trzy spotkania. Tym samym nie udało się zdobyć upragnio-

żu po raz szesnasty rozegrano Wiosenne Biegi Przełajowe Szkół Podstawowych i Gimnazjum. W różnych kategoriach wiekowych i na różnych trasach rywalizowało w sumie ponad 800 dzieci.

» MAJ

Piłkarze Górnik Polkowice po zwycięstwie z Ruchem Radzionków zwiększyli przewagę

czołowych jeźdźców dolnośląskich z Januszem Kędzierskim i Aleksandrą Świętochowską na czele.



Dorota Nowacka w największym stopniu przyczyniła się do awansu MSTs Polkowice do I ligi tenisa stołowego kobiet.

nad drugim w tabeli II ligi Świtem Nowy Dwór Mazowiecki do sześciu punktów i byli już niemal pewni awansu do ekstraklasy. Pozostało postawić kropkę nad "i"

WIII edycji Pucharu Dolnośląskiego Związku Jeździeckiego rozgrywanej w Sobinie walczyli zawodnicy 20 klubów z całego Dolnego Śląska. Wśród rywalizujących nie zabrakło

Polkowickie tenisistki stołowe z MSTs Polkowice zajęły pierwsze miejsce w tabeli II ligi zapewniły sobie prawo gry w barażu o ekstraklasę, w którym zmierzyły się z zespołem TKKF Chorzów.

» CZERWIEC

Piłkarze Górnik Polkowice awansowali do ekstraklasy. Pokonując na wyjeździe

tował Sławomir Słowiński, trener tenisistek.

WBiegu Sztafetowym Szlakiem



Górnik Polkowice odniósł historyczny sukces awansując do ekstraklasy. Polkowiczanie zapewnili sobie awans na dwie kolejki przed zakończeniem rozgrywek II ligi.

zespół Arki Gdynia polkowiczanie zapewniłi sobie awans na dwie kolejki przed zakończeniem rozgrywek ligowych spełniając trenerów, działaczy i kibiców.

Tenisistki stołowe MSTs Polkowice awansowały do ekstraklasy dwukrotnie pokonując w meczach barażowych TKKF Chorzów 9:1 i 6:4. - To historyczne wydarzenie - komen-

Polskiej Miedzi zwyciężyli reprezentanci ZZPPM ZG Polkowice-Sierszowice. Pokonali oni dystans 17 kilometrów w 53 minuty i 54 sekundy, dystansując kilkanaście innych ekip.



polkowicka ekstraklasa

» LIPIEC

Zawodnik polkowickiego Pletwała Krzysztof Augustyniak zdobył srebrny medal w Mistrzostwach

Podnoszeniu Ciężarów, które rozegrano w Polkowicach wystartowało 16 zawodników z 5 klubów.



Miniony sezon był dla polkowickiego triathlonisty Krzysztofa Augustyniaka bardzo udany. Zawodnik zdobył m.in. srebrny medal mistrzostw Polski.

Polski w Triathlonie w kategorii młodzieżowców. W imprezie startowało 117 zawodników.

Piłkarze pierwszoligowego Górnika Polkowice przebywali na zgrupowaniu w Słowenii przygotowując się do rozpoczęcia walki z najlepszymi w Polsce.

W Mistrzostwach Dolnego Śląska Junio-

Polkowiczanie triumfowali w dwóch kategoriach, do lat 16 najlepszy był Arkadiusz Michalski, a w gronie zawodników do lat 20, bezkonkurencyjny okazał się Rafał Dziedzic.

» SIERPIEN

W inauguracyjnym meczu w pierwszej lidze piłkarze Górnika Polkowice

by ubiegli nie gorszy - komentował zawodnik.



Marcin Jeziorny starał się jak mógł w meczu z mistrzem Polski Wisłą Kraków, ale rywale byli o wiele lepsi, co było widać gołym okiem.

ulegli na własnym boisku Wisła Kraków 0:2. Polkowiczanie starali się jak mogli, ale doświadczony rywal, mistrz Polski, okazał się znacznie lepszy.

W zawodach kończących sezon triathlonowy w Konopiskach Krzysztof Augustyniak zajął drugą pozycję. Ten start dał mu również drugą lokatę w łącznej klasyfikacji Pucharu Polski.

Ten rok był dla mnie bardzo udany i życzyłbym sobie

W trzecim meczu w ekstraklasie z Amicą Wronki historyczną, bo pierwszą bramkę dla Górnika Polkowice w I lidze zdobył Marcin Wojtarowicz. Mecz zakończył się zwycięstwem polkowiczanie 1:0, a Wojtarowicz pokonał bramkarza gości w 86. minucie.

» WRZESIEŃ

Polkowicki kulomiot Marek Czarnik, podopieczny trenera Roberta Pierzchały uplasował się na

Wielkopolskiego i Poznań.

Zespół Szkół z Polkowic triumfował w Wo-



Urszula Stempniewicz była nie do zatrzymania i zespół CCC Aquapark Polkowice zwyciężył w turnieju o puchar swojego prezesa

ósmej pozycji w Młodzieżowych Mistrzostwach Polski w Lekkoatletyce.

W Towarzyskim Turnieju o Puchar Prezesa CCC Aquapark Polkowice nasze koszykarki okazały się mało gościnne i zgarnęły główną nagrodę. Kolejne miejsca zajęły zespoły z Brzegu, Gorzowa

Jewódzkim Współzawodnictwie Sportowym na Dolnym Śląsku. Tak spektakularny sukces młodzi sportowcy odnieśli po raz pierwszy.

» PAŹDZIERNIK

Występująca w pierwszej dywizji UCI (Międzynarodowej Unii Kolarskiej) grupa

Na inaugurację sezonu w Polkowicach tenisistki stołowe MSTs



Kamila Lewandowska ma bardzo duży potencjał, jest pracowita i wróżę jej wielką karierę - mówi o swojej podopiecznej Robert Pierzchała

CCC-Polsat otrzymała tzw. "dzięką kartę", czyli zaproszenie do startu w wyścigu Pucharu Świata Giro di Lombardia.

Kamila Lewandowska, kulomiotka z Gimnazjum nr 1 w Polkowicach zdobyła srebrny medal podczas Mistrzostwa Polski Młodzików rozegranych w Słubicach.

Polkowice zremisowały z zespołem AZS AE Kraków 5:5. Wcześniej w meczu wyjazdowym polkowiczanki uległy nieznacznie zespołowi IKS Jastrzębie 4:6.

» LISTOPAD

Edyta Koryzna, reprezentantka Pol-

ski, na co dzień grająca w zespole CCC-Aquapark zo-

pokonał na własnym boisku zespół Świt Nowy Dwór Mazowiecki 1:0. Polkowiczanie zajmują



Edyta Koryzna to jedna z najlepszych koszykarek Sharp Torell Basket Ligi. Nie dziwi więc fakt, że została zaproszona do udziału w meczu gwiazd.

stała nominowana do meczu Gwiazd Sharp Torell Basket Ligi. Niestety w spotkaniu zastąpiła ją inna polkowiczanka Justyna Klośńska, bo pani Edyta była kontuzjowana.

W meczu kończącym rozgrywki rundy jesiennej ekstraklasy piłkarskiej Górnik Polkowice

przedostatnią pozycję w tabeli.

Górnik Polkowice otrzymał nagrodę Fair Play, za najbezpieczniejszy stadion spośród wszystkich drugoligowych klubów.

» GRUDZIEŃ

Piłkarze halowi "Cuprum Polkowice" zakończyli pierwszą rundę rozgrywek pierwszej ligi

stwach zajmują trzecią pozycję w tabeli. Wszystko wskazuje na to, że w tym sezonie uda im się w



Adrian Jędrzejewski był wyróżniającym się zawodnikiem w drużynie Cuprum. Jego koledzy jednak nie zawsze dopasowywali się do wysokiego poziomu gry.

wygrując po zaciętej walce z zespołem z Bielska Białej 4:3. Cała runda nie była jednak zbyt udana, bo polkowiczanie zajmują po niej trzecią od końca pozycję. W dodatku nie wiadomo, czy przystąpią do rundy rewanżowej, bo mają kłopoty ze znalezieniem sponsora.

Koszykarki CCC Aquapark radzą sobie świetnie w Sharp Torell Basket Lidze. Po pięciu kolejnych zwycię-

końcu sięgnąć po upragniony medal.

Rozpoczęła rozgrywkę Rki Liga Środowiskowa Piłki Halowej. To już ósma edycja tych rozgrywek. W tym roku startuje osiem zespołów. Dwa najlepsze będą reprezentować Polkowice w rozgrywkach Pucharu Polski.

» Mówi Sławomir Słowiński, trener tenisistek stołowych
MSTS Polkowice

Jestem spokojny



- W tenisie stołowym wystarczy chwila dekoncentracji i wszystko się odwraca. Raz na wozie, raz pod wozem - jak w życiu.

Dlatego niezmiernie ważnym czynnikiem jest psychika zawodnika - mówi Sławomir Słowiński, trener MSTS Polkowice.

- Zakończyły się rozgrywki I rundy. Trenowany przez pana zespół zajmuje trzecią od końca pozycję w tabeli pierwszej ligi. Czy tego się Pan spodziewał po zawodniczkach?

- Jestem realistą i wiedziałem, że łatwo nie będzie. Mamy młody zespół, który zbiera doświadczenia, uczy się gry z najlepszymi. Dlatego nie spodziewałem się, że będziemy walczyć o czołowe lokaty. Celem jest utrzymanie się w lidze i ten cel raczej zostanie osiągnięty, a zebrane doświadczenia będą procentować w przyszłości.

- Uważa pan, że zespół stać na utrzymanie się gronie pierwszoligowców?

- Jestem o tym przekonany. Wiem, że dziewczyny poziomem nie odstają od innych. Problem tkwi często w psychice, bo wszystkie, poza Dorotą Nowacką, która jest zawodniczką doświadczoną i niejednokrotnie grała pod dużą presją moje podopieczne zostały postawione w zupełnie dla nich nieznaną sytuację. Nagle zaczęły grać z zawodniczkami, które teoretycznie są od nich dużo lepsze. Całe szczęście okazało się, że teoria nie zawsze przekłada się na praktykę i dziewczyny potrafiły sobie radzić. W miarę upływu czasu będzie coraz lepiej, bo będą się one czuć coraz pewniej. Powtórzę jeszcze raz, o pozostaniu w lidze jestem spokojny.

- Po zakończeniu pierwszej rundy zespół zajmuje jednak pozycję trzecią od końca, która co prawda zapewnia ligowy byt, ale także patrzeć w przyszłość ostrożnie. Którego z przegranych meczów w minionej rundzie szczególnie panu żal?

- Myślę, że najbardziej bolała porażka w meczu inauguracyjnym, który dziewczyny rozgrywały w Jastrzębiu. Jest ku temu kilka powodów, po pierwsze, był to pierwszy mecz w I lidze i gdyby zakończył się naszym zwycięstwem to na pewno łatwiej grałoby się później. Poza tym przegraliśmy nieznacznie (4:6 red.), a losy pojedynku ważyły się praktycznie do ostatniej piłki. Szkoda było również punktu, który straciliśmy remisując u siebie z zespołem AZS AE Wrocław, tym bardziej, że w tym spotkaniu dziewczyny prowadziły już 5:3, by ostatecznie zremisować 5:5. Szkoda tych punktów, ale nie ma co rozpamiętywać, bo taki jest sport, a tenis stołowy szczególnie. Wystarczy chwila dekoncentracji i wszystko się odwraca. Raz na wozie, raz pod wozem, jak w życiu.



- Gdyby miał pan w kilku zdaniach ocenić występy polkowiczank w I lidze to jaka byłaby to ocena?

- Najpewniejszym punktem zespołu była z pewnością Dorota Nowacka, która jest już zawodniczką na tyle ukształtowana, że poniżej przyzwoitego poziomu nie schodzi. Można na nią zawsze liczyć, potrafi znajdować najlepsze rozwiązania w krytycznych momentach, a to bardzo przydatna umiejętność. Justyna Kaczor miała trudne zadanie i początkowo radziła sobie kiepsko, ale to było spowodowane zmianą miejsca zamieszkania. Zawodniczka musiała się przystosować do nowych warunków, a z tym nie każdy sobie radzi. W miarę upływu czasu będzie coraz lepiej, a dwa punkty zdobyte w meczu z liderkami z Łodzi, w którym Justyna pokonała dwie najlepsze zawodniczki, było nie tylko liderką świadczą o jej olbrzymich możliwościach.

Marta Miś grała dobrze, choć to jest zawodniczka typowo ofensywna, co znaczy, że nie potrafi bronić i gdy nie atakuje to przegrywa mecz. Musi nad tym popracować.

Iza Ziomek jest najmłodsza z całego zespołu i brak doświadczenia często paraliżuje jej poczynania przy stole. Tkwią w niej olbrzymie możliwości, ale problemem jest psychika. Jestem jednak pewien, że Iza już niedługo przełamie barierę psychiczną i zacznie regularnie wygrywać.

Bardzo cieszę się, że nasza siła jest debl, który w każdym meczu regularnie przynosi nam punkty. W sumie muszę powiedzieć, że zawodnicz-



Co dalej?

W meczu kończącym pierwszą rundę rozgrywek I ligi piłki halowej polkowicki Cuprum pokonał po dramatycznej walce na własnym parkiecie zespół Rekordu Lipnik Bielsko Biała 4:3. Teraz w rozgrywkach nastąpi kilkutygodniowa przerwa, w czasie której drużyna musi znaleźć strategicznego sponsora, bo w przeciwnym razie może nawet nie przystąpić do rozpoczynającej się w połowie stycznia przyszłego roku drugiej rundy rozgrywek.

Do niedzielnego (14 grudnia) pojedynku polkowicki zawodnicy przystąpili wyjątkowo zmobilizowani po pechowej porażce 4:6 poniesionej na własnym terenie w meczu z drużyną Holiday Chojnice. Od pierwszego gwizdka sędziego przystąpili do zmasowanego ataku na bramkę przeciwnika. Niestety polkowiczanie grali w początkowej fazie spotkania nieskutecznie i nie potrafili przypieczętować swojej przewagi zdobyciem bramki. Dopiero w ósmej minucie po dośrodkowaniu z boku boiska strzałem z bliskiej odległości piłkę w bramce umieścił Ryszard Zaraza i pierwsza połowa meczu zakończyła się



W ostatnim meczu Adrian Jędrzejewski nie strzelił bramki, ale i tak należał do wyróżniających się zawodników.

wynikiem 1:0 dla Cuprum. Po przerwie gra znacznie się zaostrożyła, czego wynikiem było aż sześć rzutów karnych wykonywanych przez zawodników obydwu drużyn. W końcówce mecz był bardzo dramatyczny. Na niespełna półtorej minuty przed jego zakończeniem polkowiczanie prowadzili 4:1 po strzałach Jarosława Chojckiego, który zdobył w tym meczu dwie bramki oraz Sebastiana Jędrzejewskiego, ale goście zdołali w ciągu minuty zdobyć dwa gole (obydwa z rzutów karnych) i niespodziewanie końcówka była bardzo nerwowa. Ostatecznie jednak Cuprum "dowiozło" wynik do końca meczu, zdobywając komplet punktów w tym ważnym pojedynku.

- Ten mecz kosztował mnie sporo nerwów, podobnie zresztą jak dwa wcześniejsze. Wynik ważył się do ostatniego gwizdka sędziego, ale tym razem, to my okazaliśmy się zespołem lepszym i bardzo mnie to cieszy - komentował szkoleniowiec polkowiczank Waldemar Jedynak.

Teraz w rozgrywkach pierwszoligowych nastąpi kilkutygodniowa przerwa. Początek drugiej rundy rozgrywek przewidziano na połowę stycznia. Nie wiadomo, czy polkowicki zespół przystąpi do nich, bo jak dotychczas nie pozyskał strategicznego sponsora.

Konrad Kaptur

Już pięć meczów z rzędu wygrały koszykarki CCC Aquapark Polkowice. W ostatnim pojedynku pokonały na wyjeździe beniaminka z Wołomina 77:64, pomimo tego, że grały w dziewiątkę. Wcześniej na własnym parkiecie po znacznie bardziej zaciętym meczu polkowiczanki zwyciężyły zawodniczki Wisły Kraków.

Zwycięska passa

Dotychczasowe wyniki koszykarek z Polkowic świadczą o tym, że zespół jest przygotowany do tego, by zakończyć tegoroczne rozgrywki zdobyciem upragnionego i wyczekiwanego medalu. Forma polkowiczank

ki robią systematyczne postępy i to jest dla mnie bardzo zadowalające.

- Czy jest w lidze zespół, który zdecydowanie góruje nad pozostałymi?

- Myślę, że takim zespołem jest Wanda Kraków, w której grają bardzo dobre, doświadczone zawodniczki, medalistki mistrzostw Polski. Poza tym uważam, że z każdym zespołem można wygrać. Generalnie poziom naszej grupy (MSTS gra w grupie południowej I ligi) jest bardzo wyrównany i losy awansu do dalszej fazy rozgrywek oraz utrzymania będą się wiązać do ostatniego meczu, ale jestem spokojny o nasze wyniki.

- Czy fakt, że w rozpoczynającej się 24 stycznia rundzie rewanżowej dziewczyny będą grały większość meczów w Polkowicach wpłynie na osiągnięte wyniki?

- Krążą także opinie, że dziewczynom trudniej gra się w Polkowicach niż na wyjeździe, bo presja jest większa. Myślę jednak, że pierwsze lody zostały już przełamane, zawodniczki nabrały doświadczenia i teraz to gdzie grają nie będzie miało dla nich większego znaczenia.

Rozmawiał Konrad Kaptur



Edyta Koryzna jak zawsze imponuje swoim znośnością.

rośnie z meczu na mecz. Zespół w każdym meczu prezentuje mądrą grę organizując pomysłowe ataki oraz konsekwentnie wykonując zadania defensywne. W doskonałej dyspozycji są zarówno zawodniczki z pierwszego piątki, jak i zmienniczki. Do Wołomina polkowiczanki pojechały w dziewiątkę, a mimo tego ich przewaga nawet przez moment nie była zagrożona, chociaż trener Spisacki testował różne rozwiązania taktyczne podczas tego spotkania. W meczu z Wisłą polkowiczanki pokazały charakter nie dając sobie wydrzeć zwycięstwa pomimo nieustannego naporu krakowianek. Doskonałą

partię rozgrywała niezawodna Edyta Koryzna, która w tamtym spotkaniu zdobyła 23 punkty i to głównie dzięki jej grze mecz zakończył się zwycięstwem zespołu CCC Aquapark 73:66. Do zespołu bardzo dobrze wprowadziły się Ilona Jasnowska i Agnieszka Pałka, które grają coraz lepiej i na pewno będą mocnym atutem w walce o medale.

W sobotę 30 grudnia polkowiczanki zmierzyły się z wicemistrzyniami Polski z Pabianic. Mecz zakończył się już po złożeniu do druku tego numeru gazety. Relacja w numerze nowowojennym.

Konrad Kaptur